

Roman Romantsov

<https://orcid.org/0000-0003-3542-2273>

[romanromancow@gmail.com](mailto:romanromancow@gmail.com)

## **Oświata i szkolnictwo mniejszości żydowskiej w Lublinie w latach 1914–1939**

Zagadnienie szkolnictwa żydowskiego w Lublinie jest tematem mało znanym i niewystarczająco zbadanym. Niniejszy artykuł naświetla problematykę oświaty mniejszości żydowskiej w Lublinie z uwzględnieniem różnych aktywności w sferze edukacji żydowskich organizacji kulturalno-oświatowych. Zgodnie z roboczą hipotezą prezentowanych poniżej badań rozwój szkolnictwa i innych przedsięwzięć dydaktycznych mniejszości żydowskiej był uzależniony od wielu czynników – działalności żydowskich partii politycznych, żydowskich ruchów politycznych, polskich władz oświatowych, sytuacji politycznej w Polsce. Chronologiczne ramy artykułu stanowią lata 1914–1939, czyli od początku I wojny światowej w lipcu 1914 r., co można uznać za symboliczną granicę wyznaczającą nowy okres w dziejach szkolnictwa żydowskiego, do wybuchu II wojny światowej 1 września 1939 r.

Bazę źródłową artykułu tworzą przede wszystkim materiały znajdujące się w Archiwum Państwowym w Lublinie oraz liczne opracowania dotyczące życia oświatowego, politycznego i kulturalnego mniejszości żydowskiej. Na temat szkolnictwa żydowskiego w Lublinie dotychczas opublikowano niewiele prac naukowych i popularnonaukowych. Niezwykle istotny w kontekście interesującego mnie problemu badawczego jest artykuł autorstwa Jerzego Doroszewskiego pt. *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie w latach 1918–1939*<sup>1</sup>. Ciekawe informacje o szkołach mniejszości żydowskiej zostały również zamieszczone w czasopiśmie „Scriptores”<sup>2</sup>. Materiały uzupełnia artykuł Ireny Gładysz dotyczący różnych praktyk w dziedzinie oświaty mniejszości żydowskiej w Lublinie, zatytułowany *Życie kulturalne Żydów w Lublinie w latach 1918–1939*<sup>3</sup>. Autorka zebrała cenne informacje na temat m.in. działalności żydowskich organizacji kulturalno-oświatowych. Jedną z ważniejszych pozycji naukowych dotyczących szkolnictwa religijnego Żydów w Lublinie była publikacja Konrada Zielińskiego i Niny Zielińskiej *Jeszywas Chachmej Lublin. Uczelnia Mędrców Lubelskich*, w której autorzy zaprezentowali intrygujące dzieje wyższej uczelni kształcącej przyszłych rabinów<sup>4</sup>.

## **Szkolnictwo żydowskie podczas I wojny światowej w latach 1914–1918**

---

<sup>1</sup> J. Doroszewski, *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie w latach 1918–1939* [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, t. 1, red. T. Radzik, Lublin 1995, s. 175–200.

<sup>2</sup> *Szkoły w Lublinie*, „Scriptores” 2006, nr 30.

<sup>3</sup> I. Gładysz, *Życie kulturalne Żydów w Lublinie w latach 1918–1939* [w:] *Żydzi w Lublinie...*, t. 1, s. 201–213.

<sup>4</sup> K. Zieliński, N. Zielińska, *Jeszywas Chachmej Lublin. Uczelnia Mędrców Lublina*, Lublin 2003.

Latem 1914 r. rozpoczęła się I wojna światowa. W następnym roku – latem 1915 r. – w obawie przed nadchodzącymi wojskami niemieckimi władze rosyjskie w chaotycznym pośpiechu uciekły dalej na wschód, w głąb Imperium Rosyjskiego. Wyjazd Rosjan z Lublina latem 1915 r. zakończył epokę prawie stuletniego panowania Rosjan w Lublinie i na Lubelszczyźnie.

Lublinianie doświadczyli wojny bezpośrednio dopiero w ostatnim dniu lipca 1915 r., kiedy to po południu do miasta dotarły oddziały polskie (prawdopodobnie ułani legionowi). W tym czasie w Lublinie ukazały się dwie odezwy nowo przybyłych oddziałów skierowane do mieszkańców miasta. Pierwszą z nich wydał Komitet Zjednoczonych Stronnictw i Organizacji Niepodległościowych Ziemi Lubelskiej, drugą zaś Polska Organizacja Bojowa. Obie zachęcały do odbudowywania własnego niepodległego państwa polskiego. W tymże dniu utworzono Wydział Narodowy Lubelski – organ władzy cywilnej na Lubelszczyźnie<sup>5</sup>. Niebawem – 23 sierpnia 1915 r. – w mieście ukształtowała się Rada Szkolna Ziemi Lubelskiej<sup>6</sup>. Od września 1915 r. władzę w Lublinie sprawował austro-niemiecki zarząd okupacyjny<sup>7</sup>. Rada Szkolna Ziemi Lubelskiej pod okiem niemieckich wojsk okupacyjnych wprowadzała zmiany w miejskim szkolnictwie. Późną jesienią (w październiku i listopadzie) 1915 r. dokonano ewidencji wszystkich zakładów wychowawczych i naukowych działających w Lublinie<sup>8</sup>. 6 grudnia 1915 r. na posiedzeniu magistratu inspektor szkolny, a z czasem minister polskiego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Tadeusz Łopuszański zaproponował reorganizację tamtejszych szkół, w tym szkół żydowskich. Od 1 stycznia 1916 r. 22 szkoły publiczne utrzymywane przez magistrat zostały zmienione w 11 szkół 4- i 6-klasowych. Niektóre placówki połączono, inne zaś zmieniły jedynie nazwy i numery<sup>9</sup>.

Wycofanie się władz rosyjskich z miasta doprowadziło do zmian również w szkolnictwie żydowskim. Transformacja nastąpiła też w dotychczasowych „rządowych” żydowskich ośrodkach edukacyjnych. Powstały nowe szkoły dla dzieci mniejszości żydowskiej. Po raz pierwszy dziewczęta pochodzące z tej społeczności otrzymały możliwość odebrania podstawowego wykształcenia w placówkach publicznych zakładanych specjalnie dla Żydów i utrzymywanych z budżetu miasta. We wrześniu 1915 r. przy Towarzystwie Popierania Biednych Uczących się Dzieci

---

<sup>5</sup> J. Lewandowski, *Podczas I wojny światowej* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1918–1939. Aspekty polityczne*, red. M. Kruszyński i in., Lublin–Warszawa 2020, s. 49.

<sup>6</sup> *Monografia szkolnictwa m. Lublina za czas od 1917 do 1927*, red. T. Wolski, Lublin 1928, s. 10, 54.

<sup>7</sup> J. Lewandowski, *Podczas I wojny światowej...*, s. 51.

<sup>8</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej PL), 22. Akta miasta Lublina, 105, Spis wszystkich zakładów wychowawczych i naukowych, jak również i stowarzyszeń i instytucji...; APL, 22/106, Zgłoszenie do C. i K. Komendy obwodowej w Lublinie szkół i stowarzyszeń.

<sup>9</sup> APL, 22/279, Akta dotyczące reorganizacji szkół miejskich w Lublinie 1915–1917, k. 2.

Żydowskich<sup>10</sup> utworzono szkołę dla dziewcząt. Mieściła się ona w budynku przy ul. Lubartowskiej 24. Dyrektorką tego zakładu była nauczycielka Lea (Laja) Mandelkernowa. W następnych latach szkołę potocznie nazywano „szkołą p. Mandelkern”<sup>11</sup>. Od 1916 r. placówkę przemianowano na 6-klasową szkołę nr IV i przekształcono w szkołę dla chłopców. Kierownictwo nad ośrodkiem nadal sprawowała Laja Mandelkernowa. W szkole w tym czasie pracowało pięć nauczycielek: Dora Harszman, Chaja Mikla Frajberg, Anna Mandelkern, Maria Goldkraut, Anna Goldberg, Nechuma Szper<sup>12</sup>. Kolejna placówka edukacyjna dla dzieci żydowskich znajdowała się przy ul. Lubartowskiej 18 i była przeznaczona tylko dla dziewcząt. Była to żeńska 6-klasowa szkoła nr V, a jej kierownictwo powierzono nauczycielce Salomei Statman. Wśród kadry pedagogicznej znalazły się Gustawa Sajdenbadm, Anna Bromberg, Zofia Goldberg, Paulina Borawska, Paulina Bursztyn, Nechuma Szper, Regina Bromsztejn<sup>13</sup>. W 1917 r. w Lublinie dla dzieci mniejszości żydowskiej funkcjonowały już cztery szkoły powszechne (w tym trzy dla dziewcząt) finansowane z budżetu miasta. Ośrodki te znajdowały się w dwóch budynkach – dwie szkoły mieściły się pod adresem Lubartowska 18 – żeńska 6-klasowa szkoła nr V oraz męska 6-klasowa szkoła nr XXIV. Z kolei na ul. Lubartowskiej 24 były żeńska 6-klasowa szkoła nr IV oraz żeńska 6-klasowa szkoła nr XXIII<sup>14</sup>.

W czasie I wojny światowej w Lublinie rozwijało się również prywatne szkolnictwo żydowskie. W roku szkolnym 1915/1916 działały tam 23 prywatne szkoły początkowe, z których połowę (12) stanowiły szkoły żydowskie<sup>15</sup>. Żydzi zakładali wówczas w mieście także prywatne początkowe szkoły świeckie, w których oprócz innych przedmiotów uczono i języka hebrajskiego. W mieście w omawianym okresie działały obok siebie szkoła „Tachmojnu” Szmula Rotsztajna przy ul. Rybnej 1 (działała do 1923 r., gdy Szmul Rotsztajn wyjechał do Palestyny), „Kadymno” Emanuela Werby i „Chinuch” Nuszyna Rajchtensztajna<sup>16</sup>.

W okresie I wojny światowej w Lublinie utworzono dwa prywatne gimnazja żydowskie – męskie i żeńskie – pod kierownictwem Szymona Szpera. Zakłady te znajdowały się na ul. Zamojskiej. Prywatne gimnazjum męskie otwarto w 1915 r. W tym samym roku zapisało się do niego 139 osób, w następnym zaś – 304 uczniów. Równolegle Szymon Szper uruchomił gimnazjum żeńskie, które w roku szkolnym 1916/1917 liczyło 133 uczennic. Pieczę nad gimnazjum żeńskim sprawowała Regina Szperówna<sup>17</sup>. Istnienie tych dwóch prywatnych gimnazjów na oświatowej mapie miasta nie

---

<sup>10</sup> W Polsce po raz pierwszy Towarzystwo Biednych Uczących się Dzieci Żydowskich zostało zarejestrowane w 1921 r. Wśród jego założycieli znaleźli się m.in. Marek Arnsztajn, Jakub Cynberg, Łaja (Lea) Mandelkernowa. Zob. I. Gładysz, *Życie kulturalne Żydów w Lublinie...*, s. 211.

<sup>11</sup> APL, 22/282, Akta utrzymania szkoły żydowskiej żeńskiej nr 22 za lata 1915–1916, k. 2–3.

<sup>12</sup> APL, 22/, 108, Sprawy funduszów szkół początkowych Lublina, k. 75–87.

<sup>13</sup> *Ibidem*, k. 88–90; K. Zieliński, *Żydzi Lubelszczyzny 1914–1918*, Lublin 1999, s. 224.

<sup>14</sup> APL, 22/109, Akta dotyczące szkolnictwa w Lublinie za lata 1917–1918, k. 22.

<sup>15</sup> J. Lewandowski, *Spoleczność żydowska Lublina w czasie I wojny światowej* [w:] *Żydzi w Lublinie...*, t. 1, s. 126.

<sup>16</sup> K. Zieliński, *Żydzi Lubelszczyzny 1914–1918...*, s. 225–226.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 233–234.

zaspokajało jednak potrzeb młodzieży żydowskiej chcącej otrzymać średnie wykształcenie. W roku szkolnym 1917/1918 w Lublinie większość młodzieży żydowskiej uczęszczała do polskich szkół średnich<sup>18</sup>.

### **Państwo polskie i szkoły żydowskie w latach 1918–1939**

Utworzenie państwa polskiego po I wojnie światowej stanowiło dla lubelskich Żydów początek nowego etapu w ich dziejach. Miasto w okresie międzywojennym zamieszkiwało kilka grup narodowościowych i religijnych. Zmiana władz w Lublinie w listopadzie 1918 r. zasadniczo nie doprowadziła do zmiany składu narodowościowego miasta. W Lublinie nadal dominowały dwie społeczności – Polacy i Żydzi. Skład narodowościowy miasta uzupełniały w niewielkim odsetku mniejszości niemiecka i ukraińska.

Zgodnie z pierwszym spisem ludności przeprowadzonym w Polsce w 1921 r. Lublin liczył 94 412 mieszkańców, z czego wyznania mojżeszowego było 37 337 (39,54 proc.) osób, spośród których czytać po polsku nie umiało 15 869 (42,5 proc.). W wypadku katolików i prawosławnych nieznajomość polskiego zgłosiło odpowiednio 26,9 i 26,7 proc. wyznawców. Lubelscy Żydzi, którzy zadeklarowali brak umiejętności posługiwania się językiem polskim, stanowili ok. 50,9 proc. wszystkich osób zakwalifikowanych w spisie do grupy „analfabetów”. Należy przy tym zaznaczyć, że nie były to osoby nieumiejące czytać i pisać w ojczystym języku – jidysz. Część Żydów zamieszkujących obszar znajdujący się przez ponad sto lat w Imperium Rosyjskim słabo znała język polski, natomiast biegle czytała i pisała w jidysz. Kolejny spis ludności, przeprowadzony w 1931 r., wykazał, że miasto liczyło 112 019 mieszkańców, z których 38 935 (34,67 proc.) było wyznania mojżeszowego. W latach trzydziestych nastąpiły zmiany wśród osób deklarujących znajomość języka polskiego. Według spisu czytać i pisać nie potrafiło 16 756 osób, co stanowiło 23,8 proc. ogółu ludności miasta. Interesujące dane uzyskano na temat procesów asymilacyjnych wśród mniejszości żydowskiej Lublina. W 1931 r. tylko 2,5 proc. Żydów zadeklarowało, że uważają język polski za język ojczysty<sup>19</sup>. Dla porównania w stolicy Galicji Wschodniej – we Lwowie – liczba takich osób w okresie międzywojennym wynosiła ok. 24 proc. całej społeczności wyznawców religii mojżeszowej.

W czerwcu 1922 r. władze miejskie Lublina zatwierdziły statut o wprowadzeniu obowiązku szkolnego<sup>20</sup>. Obowiązek ten realizowano w publicznych szkołach powszechnych oraz „w innych szkołach wszelkiego typu, o ile zakres wiadomości w nich udzielających nie jest niższy niż w

---

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 235.

<sup>19</sup> T. Radzik, *Spoleczność żydowska Lublina w międzywojennym dwudziestoleciu. Obraz statystyczny* [w:] *Żydzi w Lublinie...*, t. 1, s. 145–146.

<sup>20</sup> APL, 22/3680, Akta miasta Lublina dotyczące wprowadzenia obowiązku szkolnego w Lublinie, k. 2.

publicznych szkołach powszechnych”<sup>21</sup>. Szkoła powszechna obejmowała siedem lat nauki i uczęszczały do niej dzieci od 6.–7. roku życia. Z obawy o brak miejsc w placówkach edukacyjnych dla tak dużej liczby uczniów władze szkolne Lublina postanowiły wprowadzać obowiązek uczęszczania do szkoły stopniowo. W roku szkolnym 1922/1923 dotyczył on tylko dzieci już zapisanych do szkoły. Odpowiedzialność za wywiązywanie się z obowiązku szkolnego spoczywała na ojcu. W celu zdyscyplinowania społeczeństwa ustanowiono kary za uchylanie się od nowej ustawy. Osoby, które nie oddały dziecka do szkoły, podlegały aresztowi do dwóch dni lub grzywnie do 2 tys. marek. W razie powtarzającego się wykroczenia grzywna wynosiła już 3 tys. marek lub trzy dni aresztu<sup>22</sup>.

Utworzenie niepodległego demokratycznego państwa polskiego umożliwiło przedstawicielom mniejszości żydowskiej reprezentowanie własnej grupy społecznej we władzach miasta. Lubelscy Żydzi byli wybierani do Rady Miejskiej Lublina. W pierwszych trzech kadencjach zasiadało w niej od 14 do 19 przedstawicieli społeczności żydowskiej. Od 1934 do 1939 r. były tylko dwie kadencje Rady Miejskiej, a na 48 jej członków mniejszość żydowską Lublina reprezentowało od 8 do 10 radnych<sup>23</sup>. Przez cały okres międzywojenny spośród 236 radnych Lublina 67 było wyznania mojżeszowego, co stanowiło tylko 27,1 proc. wszystkich radnych w tym przedziale czasowym<sup>24</sup>. Żydzi wybierani do Rady Miejskiej przeważnie należeli do następujących partii: Powszechnego Żydowskiego Związku Robotniczego, czyli Bundu – socjalistycznej partii robotniczej, oraz Żydowskiego Stronnictwa Ludowego Fołks-Partaj – żydowskiej partii ludowej, partii syjonistycznych kilku nurtów oraz konserwatywnej Agudat Israel, reprezentującej ortodoksów.

Według stanu na grudzień 1917 r. w Lublinie było 25 publicznych szkół powszechnych, do których uczęszczało 4166 dzieci<sup>25</sup>. W roku szkolnym 1924/1925 w mieście działało 26 publicznych szkół powszechnych, w kolejnym nastąpił spadek o jedną, a w roku szkolnym 1926/1927 istniało ich już tylko 21. W w tych placówkach edukacyjnych pracowało wówczas 230–240 nauczycieli. W roku szkolnym 1924/1925 liczba wszystkich uczniów wynosiła ok. 12 tys. W publicznych szkołach powszechnych uczyło się 8821 dzieci. W następnym roku szkolnym ich liczba wzrosła i wynosiła 9057. Pozostałe dzieci pobierały naukę w szkołach prywatnych<sup>26</sup>. W roku szkolnym 1927/1928 w lubelskich zakładach oświatowych edukowało się już 13 240 uczniów (łącznie w szkołach

---

<sup>21</sup> *Ibidem*, k. 11v.

<sup>22</sup> *Ibidem*, k. 7.

<sup>23</sup> Z. Zaporowski, *Żydzi w Radzie Miejskiej Lublina 1919–1939* [w:] *Żydzi w Lublinie...*, t. 1, s. 237.

<sup>24</sup> M. Kubiszyn, A. Kopciowski, *Żydowski Lublin. Źródła – obrazy – narracje*, Lublin 2021, s. 35. Odsetek radnych nie odzwierciedlał proporcji ludności żydowskiej w mieście.

<sup>25</sup> APL, 22/109, Akta dotyczące szkolnictwa w Lublinie, k. 55. Teodor Wolski podaje nieco inne dane statystyczne. W 1917 r. do działających 24 szkół powszechnych w Lublinie uczęszczało 4142 uczniów. Zob. *Monografia szkolnictwa m. Lublina...*, s. 55.

<sup>26</sup> APL, 22/3831, Statystyczne sprawozdania Rady Szkolnej Lublina, b.p.

powszechnych i prywatnych oraz średnich – gimnazjach). W szkołach publicznych kształciło się ok. 10 tys. (77 proc.) dzieci, natomiast w szkołach prywatnych tylko 1667 (12 proc.). Z tych 10 tys, uczniów publicznych szkół powszechnych 5445 (54,2 proc.) stanowiły dziewczęta, a 4600 (45,8 proc.) chłopcy. Dzieci wyznania mojżeszowego w szkołach powszechnych było w 1927 r. 3622 (36,06 proc.). Z kolei dzieci wyznania rzymskokatolickiego było 6341 (63,12 proc.), a uczniów innych wyznań tylko 82 (0,82 proc.)<sup>27</sup>. Natomiast do prywatnych szkół powszechnych w tymże roku uczęszczało 1667 uczniów i uczennic, z których większość – aż 1390 – stanowiły dzieci mniejszości żydowskiej (ok. 80 proc.). W szkołach średnich naukę pobierało 1241 uczniów (9,29 proc. ogółu uczniów). Do gimnazjów państwowych zapisanych było 344 wychowanków, z których jedynie 19 pochodziło z mniejszości żydowskiej. Do gimnazjów prywatnych uczęszczało 897 uczniów, w tym 199 chłopców i dziewcząt ze społeczności żydowskiej. Do seminarium nauczycielskiego należało 287 studentów, z których tylko 3 wywodziło się z mniejszości żydowskiej. Naukę w domu pobierało 76 uczniów, w tym chorych 45<sup>28</sup>. W tymże roku szkolnym 1927/1928 w Lublinie istniało 20 państwowych szkół powszechnych, w tym 1 specjalnie dla dzieci wymagających większej opieki, przy czym 17 miało charakter placówek 7-klasowych, 2 szkoły były 6-klasowe, a 1 szkoła oferowała edukację zaledwie 5-klasową. Nauka we wszystkich wymienionych ośrodkach odbywała się w systemie dwuzmianowym. Szkoły utworzone wyłącznie dla dzieci żydowskich nosiły numery IV, V, XXIV i XXVIII. Ze względu na przepełnienie niektórych placówek wynajmowano dodatkowe sale w szkołach prywatnych, gimnazjum humanistycznym i w gimnazjum Róży Szperowej<sup>29</sup>.

Dzieci mniejszości żydowskiej w okresie międzywojennym naukę pobierały również w 12 prywatnych szkołach powszechnych. Prawie wszystkie ośrodki prywatne znajdowały się pod opieką różnych żydowskich ugrupowań politycznych. Asymilatorzy sprawowali pieczę nad szkołą Towarzystwa Zakładania Szkół Żydowskich, która liczyła w latach dwudziestych 100 uczniów (47 chłopców i 53 dziewcząt). Na część szkół religijnych duży wpływ wywierała konserwatywna Agudat Israel. Pod jej egidą skupiało się kilka szkół – religijna Jesodej (Jesojda) Tora, Beit (Bejs) Jakow dla dziewcząt, szkoła dla najuboższych Talmud Tora. Niektóre zakłady oświatowe pozostawały w związkach z różnymi odłamami partii syjonistycznych. Pod protekcją socjalistycznej Poalej Syjon Lewicy (Robotnicy Syjonu Lewica) znajdowała się szkoła dla starszej młodzieży „Siła”. Z kolei religijni syjoniści z Mizrachi (Wschód) wywierali wpływ na organizację oświatową „Jabne”, która w 1935 r. w Lublinie posiadała jedną placówkę edukacyjną z ok. 110 uczniami. Religijni syjoniści decydowali również o obliczu szkoły Darkaj Noam, w której naukę

---

<sup>27</sup> *Monografia szkolnictwa m. Lublina...*, wykresy statystyczne, strony nienumerowane.

<sup>28</sup> APL, 22/3832, Sprawy dotyczące danych statystycznych od 14 marca 1928 r., b.p.; J. Doroszewski, *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie...*, s. 180.

<sup>29</sup> APL, 22/3832, Sprawy dotyczące danych statystycznych od 14 marca 1928 r., b.p.

pobierało w latach dwudziestych ok. 130 dzieci, oraz szkoły Tora im Derech Erec z ok. 50 uczniami. W Lublinie mozaikę ośrodków dydaktycznych uzupełniały szkoły pod zarządem Centrale Jidisze Szul-Organizacje (CISzO), związanej z Bundem. W mieście w okresie międzywojennym funkcjonowały trzy takie zakłady kierowane przez CISzO. W I Szkole Powszechnej Zjednoczenia Szkół Żydowskich kształciło się 139 uczniów (66 chłopców i 73 dziewcząt), natomiast do II Szkoły Powszechnej Zjednoczenia Szkół Żydowskich chodziło 93 uczniów (42 chłopców i 51 dziewcząt). Wszystkich uczniów z mniejszości żydowskiej było w roku szkolnym 1924/1925 1366 (w tym 8 osób należało do seminarium nauczycielskiego)<sup>30</sup>.

W 1928 r. w szkole Towarzystwa Zakładania Szkół Żydowskich edukację pobierało 76 uczniów (32 dziewcząt i 44 chłopców). Natomiast w szkołach pod zarządem Agudat Israel sytuacja przedstawiała się następująco: szkoła Jesojda Tora – 149 chłopców, szkoła Bejs Jakow – 115 uczennic, szkoła Talmud Tora – 421 uczniów, szkoła Tojras Cham – 99 chłopców. Dane dotyczące liczby dzieci zapisanych do szkół powszechnych znajdujących się pod wpływem syjonistów w 1928 r. przedstawiały się z kolei tak: w szkole Darkaj Noam było 119 uczniów, w szkole Tora im Derech Erec – 47 uczniów, w szkole „Siły” – 33 uczniów (13 chłopców i 20 dziewcząt). Do szkoły Tarbutu chodziło 58 uczniów (55 dziewcząt i 3 chłopców). W placówkach edukacyjnych pozostających pod opieką Bundu w tymże roku naukę pobierało: – w I Szkole Zjednoczenia Szkół Żydowskich na ul. Niecałej 5 – 82 uczniów (39 dziewcząt i 43 chłopców), a w II Szkole Zjednoczenia Szkół Żydowskich na ul. Lubartowskiej 29 – 207 uczniów (123 chłopców i 84 dziewcząt)<sup>31</sup>.

W roku szkolnym 1925/1926 w Lublinie część młodzieży żydowskiej uczyła się w prywatnych szkołach średnich. Były to dwa prywatne gimnazja humanistyczne Towarzystwa Zakładania Szkół Żydowskich – męskie (80 chłopców) i żeńskie (88 dziewcząt) – a także prywatne gimnazjum koedukacyjne Szpera (40 chłopców i 44 dziewcząt). Jeszcze mniej młodzieży żydowskiej uczęszczało do polskich prywatnych szkół średnich. W okresie międzywojennym w Lublinie wśród dyrekcji szkół średnich praktykowano nieformalny zakaz przyjmowania uczniów Żydów do placówek państwowych. Sarah Tuller, będąca w latach trzydziestych dzieckiem, wspomina, że dyrektorzy lubelskich gimnazjów państwowych nieoficjalnie pobierali wtedy roczne kwoty za umożliwienie edukacji dzieciom żydowskim<sup>32</sup>. Ewa Eisenkait w swoich wspomnieniach z czasów

---

<sup>30</sup> APL, 22/3831, Statystyczne sprawozdania Rady Szkolnej Lublina za 1926 r., b.p.

<sup>31</sup> APL, 22/3832, Sprawy dotyczące danych statystycznych od 14 marca 1928 r., b.p.

<sup>32</sup> Sarah Tuller, *Nauka i egzaminy w Gimnazjum Humanistycznym*, fragment relacji świadka historii (audio), „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrnn.pl/zydzi/gimnazjum-humanistyczne/> (dostęp 21.05.2023). Sarah Tuller (wcześniej Sura Feldzamen, 1922–2020) urodziła się w małej miejscowości Piaski Luterskie, potem zamieszkała w Lublinie. Pochodziła z zamożnej rodziny. Podczas II wojny światowej znajdowała się w Lublinie. Po ucieczce z getta na Majdanie Tatarskim ukrywała się wraz z rodziną jako Irena Kwietniewska w Warszawie i w

dziecięcych w Lublinie zaznacza, że „były gimnazja państwowe, które kosztowały bardzo mniej, ale Żydów [dzieci żydowskich – R.R.] nie przyjęto, tylko polskie dzieci chodzili”<sup>33</sup>. Niewiele dzieci żydowskich uczyło się w prywatnych gimnazjach lubelskich. W gimnazjum Kunickiego było 51 uczniów wyznania rzymskokatolickiego oraz 17 mojżeszowego. W gimnazjum Czarneckiej – 53 uczniów wyznania rzymskokatolickiego i 23 mojżeszowego. W gimnazjum Arciszowej – 70 uczniów wyznania rzymskokatolickiego, 1 uczeń wyznania prawosławnego, 13 uczniów wyznania mojżeszowego, 2 uczniów wyznania ewangelickiego. W prywatnym gimnazjum Radzikowskiej naukę pobierało 47 uczniów wyznania rzymskokatolickiego, 1 uczeń wyznania prawosławnego, 3 ewangelickiego i 17 mojżeszowego<sup>34</sup>.

### Ruch asymilatorski w Lublinie i szkolnictwo żydowskie

W Lublinie idee głoszone wśród mniejszości żydowskiej przez nurt asymilatorów – czyli zbliżenia do kultury polskiej, rozpowszechniania i popularyzacji języka polskiego – nie cieszyły się dużą popularnością<sup>35</sup>. W czasie I wojny światowej część asymilatorów była zrzeszona w Klubie Niezależnych Żydów oraz związana z Wydziałem Narodowym Lubelskim. Jak podaje Konrad Zieliński, „z 793 członków czynnych wspierających Wydział Narodowy Lubelski w 1916 r. było 30 Żydów”<sup>36</sup>. Wśród znanych osób propagujących dostosowywanie się do kultury polskiej można wymienić: Jana Arnsztajna (ps. „Ćwiek”, 1897–1934), byłego żołnierza Legionów Polskich, pełniącego w latach I wojny światowej w Polskiej Organizacji Wojskowej funkcję komendanta Lublina, Marka Meyersohna – lekarza, Malwinę (Małkę) Meyersohnową – poetkę tworzącą w języku polskim<sup>37</sup>. Nieformalnym organem prasowym zwolenników pogłębienia stosunków polsko-żydowskich w Lublinie był tygodnik „Myśl Żydowska”. Czasopismo było zbliżone do nowo

---

Krakowie. W 1944 r. wróciła do Lublina. Po wyjeździe z Polski zamieszkała w Stanach Zjednoczonych. Sarah Tuller, <https://teatrn.pl/historiamowiona/swiadcowie/sarah-tuller/> (dostęp 23.05.2023).

<sup>33</sup> Ewa Eisenkeit, *Szkoła powszechna i gimnazjum humanistyczne*, fragment relacji świadka historii (audio), „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrn.pl/zydzi/gimnazjum-humanistyczne/> (dostęp 23.05.2023).

<sup>34</sup> APL, 22/3831, Statystyczne sprawozdania Rady Szkolnej Lublina za 1926 r., b.p.

<sup>35</sup> Na temat asymilacji Żydów w Galicji, Królestwie Polskim oraz II Rzeczypospolitej zob. R. Mahler, *The Social and Political Aspects of Haskalah in Galicia*, „YIVO Annual of Jewish Social Science” 1946, t. 1; E. Mendelsohn, *From Assimilation to Zionism in Lvov: The Case of Alfred Nossing*, „Slavonic and East European Review” 1979, nr 49; *idem*, *Jewish Assimilation in Lvov: The Case of Wilhelm Feldman*, „Slavic Review” 1969, t. 28, nr 4; J. Holzer, *Asymilacja i akulturacja Żydów galicyjskich*, „Więź” 1981, nr 4, s. 101–113; A. Cała, *Asymilacja Żydów w Królestwie Polskim (1864–1897). Postawy. Konflikty. Stereotypy*, Warszawa 1989; K. Kopff-Muszyńska, *Ob Deutsch oder Polnisch: Przyczynek do badań nad asymilacją Żydów we Lwowie w latach, 1840–1890* [w:] *The Jews in Poland*, t. 1, red. A. Paluch, Kraków 1992; T. Gąsowski, *Między gettem a światem. Dylematy ideowe Żydów galicyjskich na przełomie XIX i XX wieku*, Kraków 1996; Ł. Kapralska, *Drogi z getta. Uwagi o procesach asymilacyjnych w społeczności Żydów galicyjskich* [w:] *Ortodoksja, emancypacja, asymilacja. Studia z dziejów ludności żydowskiej*, red. K. Zieliński, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2003, s. 97–118; A. Landau-Czajka, *Syn będzie Lech... Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa 2006.; A. Jagodzińska, *Asymilacja czyli bezradność historyka* [w:] *Wokół akulturacji i asymilacji Żydów na ziemiach polskich*, red. K. Zieliński, Lublin 2010, s. 15–31; K. Kijek, *Polska asymilacja, żydowski nacjonalizm? Paradygmat „akulturacji bez asymilacji” a świadomość polityczna międzywojennej młodzieży żydowskiej na podstawie autobiografii YIVO* [w:] *Wokół akulturacji i asymilacji...*, s. 85–112; K. Zieliński, *Neoasymilacja. Przyczynek do badań nad myślą polityczną Żydów polskich* [w:] *Wokół akulturacji i asymilacji...*, s. 65–84.

<sup>36</sup> K. Zieliński, *Żydzi Lubelszczyzny 1914–1918...*, s. 114.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 114.



utworzonego Zjednoczenia Żydowskiej Młodzieży Demokratycznej. Organizacja ta powstała w Lublinie jeszcze w 1915 r. Jej prezesem był Izlem Herszenhorn, a wiceprezesem Ludwik Rechtszaft. Zjednoczenie stawiało sobie za cel „niesienie światła kultury w ciemne masy narodu żydowskiego, światła uświadamiania politycznego i społecznego”<sup>38</sup>. „Myśl Żydowską” wydawano od 1916 do 1918 r. Główną misją czasopisma było polepszenie stosunków polsko-żydowskich, dzięki m.in. deklarowaniu haseł o bezpartyjności czy zdystansowaniu się od problemów asymilacji językowej. Tygodnik podejmował próby demonstrowania władzom własnego stanowiska wobec stosunków polsko-żydowskich<sup>39</sup>.

Dzieci społeczności żydowskiej pobierały naukę w różnych szkołach powszechnych w Lublinie, w których stanowiły 30–40 proc. wszystkich uczniów. Przykładami takich mieszanych szkół były Powszechna Szkoła Żeńska nr 2 im. Emilii Plater na ul. Żmigród 3 (dyrektorka – Lucyna Werewska), Powszechna Szkoła Żeńska nr 7 im. Klementyny z Tańskich Hoffmanowej na ul. Miedzianej 2 (dyrektorka – Zofia Zielińska), Powszechna Koedukacyjna Szkoła nr 3 im. Króla Bolesława Chrobrego na ul. św. Mikołaja 10 (dyrektor – Teodor Wolski)<sup>40</sup>. W szkole nr 18 im. Jana Długosza na al. Długosza 4, w szkole nr 22 im. Marii Konopnickiej oraz w szkole nr 25 im. Tadeusza Kościuszki na ul. Rynek 13 dzieci mniejszości żydowskiej stanowiły 25–30 proc. wszystkich uczniów<sup>41</sup>.

W międzywojennym Lublinie istniały tylko cztery żydowskie publiczne szkoły powszechne: żeńska szkoła nr 4 im. Adama Mickiewicza, żeńska szkoła nr 4 im. Elizy Orzeszkowej, żeńska szkoła nr 24 im. Mateusza Butrynowicza oraz męska szkoła nr 28 im. Stanisława Jachowicza. Placówki te były przeznaczone wyłącznie dla dzieci społeczności żydowskiej i znajdowały się na ul. Lubartowskiej pod numerami 18 i 24 (w niektórych latach przenoszone je do innych budynków), czyli w żydowskiej dzielnicy miasta. W szkołach tych dzień wolny przypadał w sobotę, w związku z czym nazywano je „szabasówkami”. Poza jedną godziną w tygodniu przeznaczoną na naukę judaizmu zakłady te niczym się różniły od zwykłych polskich szkół powszechnych. W wymienionych ośrodkach edukacyjnych językiem wykładowym był język polski, a przeważającą większość nauczycieli stanowiły osoby wyznania mojżeszowego.

W okresie II Rzeczypospolitej powszechna 7-klasowa szkoła nr 4 im. Adama Mickiewicza (żeńska) znajdowała się na ul. Lubartowskiej 24 (później na ul. Niecałej). W roku szkolnym 1922/1923 w

<sup>38</sup> APL, 22/106, Zgłoszenie do C. i K. Komendy obwodowej w Lublinie szkół i stowarzyszeń, k. 74, 83.

<sup>39</sup> „Myśl Żydowska” 1916–1918; K. Zieliński, *Żydzi Lubelszczyzny 1914–1918...*, s. 115; P. Nazaruk, *Prasa żydowska w Lublinie*, „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/prasa-zydowska-w-lublinie/#footnote-reference-3> (dostęp 25.04.2023).

<sup>40</sup> *Monografia szkolnictwa m. Lublina...*, s. 55–56.

<sup>41</sup> APL, 22/3832, Statystyczne sprawozdania Rady Szkolnej Lublina za 1926 r., b.p.

placówce tej naukę pobierało 427 uczennic<sup>42</sup>. W roku szkolnym 1927/1928 było ich już 531. Szkołą zarządzała Łaja (Lea) Mandelkernowa<sup>43</sup>. W skład kadry nauczycielskiej wchodził: Rywka Aszkenazowa, Róża Bromberżanka, Eliza Cygielmanowa, Ita Erlichmanówna, Hinda Chiwa Halpernowa, Hersz Krymholc, Elta Śpiewakówna, Łaja Śpiewakówna, N. Ternhofowa, Anna Weislowa<sup>44</sup>. Wśród absolwentów szkoły można wymienić Sarę Nomberg-Przytyk (1911–1990) – dziennikarkę i aktywną działaczkę polityczną Komunistycznego Związku Młodzieży Polski oraz Komunistycznej Partii Polski<sup>45</sup>.

Kolejna 7-klasowa szkoła powszechna, nr 5 im. Elizy Orzeszkowej (żeńską), w latach 1918–1939 mieściła się na ul. Lubartowskiej 18. W roku szkolnym 1922/1923 naukę pobierało w niej 385 uczennic<sup>46</sup>. W roku szkolnym 1927/1928 było ich już 413. Funkcję dyrektorki w okresie międzywojennym pełniła Salomea Statman (Szajndla Statmanowa)<sup>47</sup>. W placówce znaleźli zatrudnienie następujące nauczycielki: Chana Bromberg, Klara Halpernowa, Jutta Katzówna, Helena Kowalska, Estera Rosenblatt, Maria Szperówna, Gustawa Udelsmanowa, Wiktoria Żaczkowa<sup>48</sup>.

Powszechna 7-klasowa szkoła nr 24 im. Mateusza Butrymowicza (żeńską) w dwudziestolecie międzywojennym kilka razy zmieniała adres. Najpierw znajdowała się przy ul. Lubartowskiej 18, w latach trzydziestych przeniosła się zaś na ul. Karmelicką 3. Ośrodkiem zarządzała Paulina Borawska. W 1922 r. w szkole było 368 uczennic<sup>49</sup>. W roku szkolnym 1927/1928 ich liczba wynosiła 385. Kadre pedagogiczną stanowiły: Paulina Borawska – dyrektor, nauczycielka matematyki, Klara Prusakowa – opiekunka, Bajla Zajdenband, Regina Wajsberg – rysunki, Helena Wajcencblit, Janina Dorożyńska, Masza Rappoport, Ruchla Brandla Kejzmanówna – język polski (pracowała od 1924 do sierpnia 1933 r.)<sup>50</sup>, Mania Kejzmanówna – matematyka, Kazimiera Krupowa<sup>51</sup>. Religii mojżeszowej uczyli Kuna o nieznanym imieniu i Pinchas Gewerc. Po śmierci Pauliny Borawskiej kierownictwo objęła Mania Kejzmanówna<sup>52</sup>. Wśród znanych absolwentów

<sup>42</sup> APL, 22/3716, Wydział spraw ogólnych. Sprawy dotyczące wydatków na utrzymywanie pomieszczeń szkół, k. 81.

<sup>43</sup> J. Lewandowski, *Spoleczność żydowska Lublina w czasie I wojny światowej...*, s. 125.

<sup>44</sup> *Monografia szkolnictwa m. Lublina...*, s. 56.

<sup>45</sup> W czasie II wojny światowej Sara Nomberg-Przytyk została uwięziona w getcie w Białymstoku, następnie znalazła się w obozach koncentracyjnych Stutthof, Auschwitz, Ravensbrück i Retzow. Po wojnie zamieszkała w Lublinie. W 1968 r. na skutek antysemickiej polityki państwa opuściła Polskę. Od 1968 r. mieszkała w Izraelu. Zob. G. Dawidowicz, *Nomberg-Przytyk Sara [w:] Sylwetki Żydów lubelskich. Leksykon*, red. A. Kopciowski i in., Lublin 2019, s. 217–220.

<sup>46</sup> APL, 22/3716, Wydział spraw ogólnych. Sprawy dotyczące wydatków na utrzymywanie pomieszczeń szkół, k. 81.

<sup>47</sup> J. Doroszewski, *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie...*, s. 177.

<sup>48</sup> *Monografia szkolnictwa m. Lublina...*, s. 56.

<sup>49</sup> APL, 22/3716, Wydział spraw ogólnych. Sprawy dotyczące wydatków na utrzymywanie pomieszczeń szkół, k. 81.

<sup>50</sup> APL, 702. Skorowidz aktów osobowych nauczycieli szkół średnich 1926–1939, 565, Akta w sprawie dyscyplinarnej Brandli Kejzmanówny, k. 16–18. Brandla Kejzmanówna, urodzona w 1900 r. w Izbicy, ukończyła gimnazjum w Mińsku w 1918 r. Zob. tamże.

<sup>51</sup> *Monografia szkolnictwa m. Lublina...*, s. 57.

<sup>52</sup> R. Fiszman-Sznajdman, *Mój Lublin*, Lublin 1989, s. 59.

szkoły również można znaleźć autorkę wspomnień o Lublinie – Różę Fiszman-Sznajdman (1913–1985).

Szkoła powszechna dla chłopców w okresie międzywojennym funkcjonowała jako 7-klasowa szkoła nr 28 (w 1917 r. – nr 23) im. Stanisława Jachowicza. Jej dyrektorem w latach 1918–1939 był Izrael Elwer. Placówkę kilka razy przenoszono. W latach dwudziestych szkoła znajdowała się przy ul. Lubartowskiej 24, lecz w związku z dużą liczbą dzieci administracja zmuszona była wynajmować klasy w budynku na ul. Żmigród 3. Pod koniec tamtej dekady zmieniono lokalizację ośrodka na ul. Zamojską 29. W roku szkolnym 1922/1923 uczęszczało do niej 340 uczniów<sup>53</sup>, z kolei w roku szkolnym 1927/1928 ich liczba wynosiła 638. Była to jedyna w całym mieście bezpłatna publiczna szkoła powszechna dla żydowskich chłopców. Kadre pedagogiczną tworzyli: Hadesa Szwarcówna, Hersz Fratker, Eljasz Hochgemajn, Jakub Kay, Marjem Kejzmanówna, Małka Klarmanówna, Maria Kochańska, Blima Munzerowa, Esfira Radzińska, Olga Smereczanka, Klara Temkinowa, Janina Zatwardowiczówna<sup>54</sup>.

Wspomnienia uczennicy szkoły nr 24 im. Mateusza Butrynowicza – Róży Fiszman-Sznajdman – odzwierciedlają życie uczniowskie i problemy oświaty szkolnej w Lublinie:

Trzy szkoły konkurowały między sobą o prestiż. Prawdopodobnie walkę rozpoczęły kierowniczkini, potem dołączyły się nauczyciele, a w końcu uczennice. Wśród dzieci największym prestiżem cieszyły się uczniowie szkoły Mandelkernowej, potem Borawskiej, a na końcu Sztatmanowej (Statman). „Bój” ten toczył się przez wszystkie lata mojej nauki, przybrawszy najostrejsze formy między dwiema ostatnimi placówkami. Obie szkoły znajdowały się w tym samym lokalu, dla obu było zbyt ciasno i bardzo niewygodnie dla nauczycieli i uczniów, obie też kierowniczkini dążyły do uzyskania lokalu [...]. Trwało to wszystko razem przez kilka lat, aż moja szkoła uzyskała lokal na ul. Karmelickiej. Budynek nie był w ogóle przygotowany do potrzeb nauczania [...]. Czwarta szkoła żydowska znajdowała się na ul. Zamojskiej, niedaleko od żydowskiego skupiska, i była przeznaczona dla chłopców. [...] W szkołach nie uczono język[a] jidysz ani hebrajskiego, natomiast uczono kilka godzin tygodniowo religii i historii żydowskiej, według opracowanego dla tego celu podręcznika Szypera [Ignacego Schipera]. [...] Zamiast katolickiego pacierza dzień zaczynali odmówieniem *mojdi ani*, porannej modlitwy żydowskiej przetłumaczonej na język polski. Na terenie szkoły mogliśmy rozmawiać tylko w języku polskim. Oznajmiła nam o tym Borawska, kierowniczkini i zarazem nauczycielka pierwszej klasy<sup>55</sup>.

Dyrekcja tych szkół była nastawiona na upowszechnianie wśród uczniów polskich kodów kulturowych. W placówkach obowiązywał powszechny zakaz używania jidysz – języka ojczystego

<sup>53</sup> APL, 22.3716, Wydział spraw ogólnych. Sprawy dotyczące wydatków na utrzymywanie pomieszczeń szkół, k. 81.

<sup>54</sup> *Monografia szkolnictwa m. Lublina...*, s. 58.

<sup>55</sup> R. Fiszman-Sznajdman, *Mój Lublin...*, s. 54-55.

dla dominującej większości dzieci. Za rozmowy między sobą w języku jidysz uczniów dotkliwie karano, czego świadectwo odnajdujemy we wspomnieniach Róży Fiszman-Sznajdman:

[...] odezwałam się do mojej sąsiadki z ławki w języku żydowskim (jidysz), powiedziałam jej, że zgubiła pieniądze i leżą na podłodze. [...] Umiałam już wtedy mówić po polsku, ale z przyzwyczajenia odezwałam się po żydowsku. [...] [Kierowniczka Paulina Borawska – R.R.] kazała mi natychmiast opuścić klasę i więcej się nie pokazywać [...]”<sup>56</sup>.

Pewną zagadką jest dla mnie stosowanie przez tę nauczycielkę [Paulinę Borawską – R.R.] ostrych kar za mówienie po żydowsku. Może w jej przekonaniu zmiana nazwiska, używanie polskiej mowy i przyjęcie polskich obyczajów miały pomóc dzieciom w życiu późniejszym. Faktem jest, że własne dzieci wychowywała w tym samym duchu. Były zupełnie zasymilowane<sup>57</sup>.

Szkoły miejskie dla dzieci mniejszości żydowskiej były bardzo przepełnione, co odnotowano w sprawozdaniu inspektora z 1922 r.: „szkoły żydowskie pracują w fatalnych warunkach, w lokalu przy ul. Lubartowskiej, sale są wyzyskane do ostateczności, dwie szkoły w jednym pomieszczeniu. [...] trzeba koniecznie znaleźć lokal dodatkowy [...]”<sup>58</sup>.

W innych szkołach powszechnych w Lublinie – szczególnie tam gdzie dzieci wyznania mojżeszowego stanowiły mały odsetek uczniów – dochodziło do przejawów antysemityzmu. Na przykład w szkole powszechnej nr 2, w klasie, w której było tylko dwóch Żydów, podczas zajęć z religii na pytanie ucznia o mord rytualny ksiądz odpowiedział: „pewna żydowska sekta o nazwie chasydzi znana jest z tego, że wykorzystuje krew chrześcijańskich dzieci podczas święta Pesach”<sup>59</sup>. W szkole powszechnej nr 19 w październiku 1933 r. w trakcie zebrania komitetu rodzicielskiego Lichter jako jego przedstawiciel przemawiał do publiczności w jidysz. Obecny na zebraniu inspektor szkolny Krupczak zareagował natychmiast i zakazał Lichterowi używania tego języka: „Tu jest państwowa szkoła, w której po żydowsku mówić nie wolno. [...] Skoro w Rosji Żydzi rozumieli po rosyjsku, to w odrodzonej Polsce muszą rozumieć po polsku, [...] którzy nie chcą lub nie potrafią [...], już od jutra nie powinni mieć nic wspólnego z komitetem rodziców”<sup>60</sup>. W obronie Lichtera stanęła opiekunka szkoły dr Cukier, która poprosiła inspektora, by „nie stawiał przeszkód [...] co do przemówień”<sup>61</sup>.

---

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 56.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 74.

<sup>58</sup> APL, 22/3716, Materiały wydziału spraw ogólnych dotyczące wydatków na utrzymanie szkół powszechnych, k. 81.

<sup>59</sup> Cyt. za: A. Kopciowski, *Wos hert zich in der prowinc? Prasa żydowska na Lubelszczyźnie i jej największy dziennik „Lubliner Tugblat”*, Lublin 2015, s. 439.

<sup>60</sup> Cyt. za: A. Kopciowski, *Wos hert zich in der prowinc?...*, s. 439.

<sup>61</sup> Cyt. za: tamże, s. 439.

Jak wspominałem, lubelska społeczność Żydów w II Rzeczypospolitej założyła kilka prywatnych szkół powszechnych i średnich dla dzieci wyznania mojżeszowego. Wyróżniała się wśród nich prywatna szkoła powszechna Towarzystwa Zakładania Szkół Żydowskich przy ul. Niecałej 5. Placówka otrzymała zezwolenie władz oświatowych na działalność w 1922 r.<sup>62</sup> Właścicielem ośrodka było wzmiankowane Towarzystwo Zakładania Szkół Żydowskich, mające siedzibę przy ul. Radziwiłłowskiej 5. Szkoła była koedukacyjna, uczyli się tam chłopcy i dziewczęta mniejszości żydowskiej Lublina. Pracowali w niej nauczyciele pochodzący spoza Lubelszczyzny. Bronisława Walter – dyrektorka szkoły, urodziła się w 1871 r. w Warszawie. Posiadała dyplom ukończenia II Gimnazjum Państwowego w Warszawie w 1891 r. oraz świadectwo potwierdzające zdanie egzaminu nauczycielskiego. Karol Stejmetz-Jubel – urodzony w 1886 r. w Haliczu, ukończył polskie gimnazjum w Wiedniu, pracował również jako nauczyciel w Gimnazjum Humanistycznym w Lublinie. Blima Muncerowa – urodzona w 1891 r. w Stanisławowie, ukończyła Seminarium Nauczycielskie przy Gimnazjum Humanistycznym w Lublinie. Chimka Grosbaum urodziła się w Zamościu w 1898 r., ukończyła Gimnazjum Państwowe w Zamościu<sup>63</sup>. Szkoła, w której pracowali wymienieni pedagodzy, miała trzy sale lekcyjne, pokój nauczycielski, salę gimnastyczną, szatnię i bufet. W 1924 r. uczyło się tam 113 dzieci. Od 1924 r. na stanowisku dyrektora towarzystwo obsadziło Abrahama Zylberozyca<sup>64</sup>.

Towarzystwo Zakładania Szkół Żydowskich w okresie międzywojennym prowadziło także dwa prywatne gimnazja humanistyczne – dla chłopców i dla dziewcząt. W 1919 r. organizacja ta utworzyła w Lublinie dwie szkoły średnie (gimnazjum męskie na ul. Radziwiłłowskiej 5 i żeńskie na ul. Niecałej 3). W mieście funkcjonowała również inna nazwa tych zakładów oświatowych – Gimnazjum Humanistyczne. Nauka w gimnazjum trwała osiem lat. Dodatkowo działały trzy klasy przygotowawcze. Większość dzieci chodziła do szkoły powszechnej i po ukończeniu VII klasy przechodziła do III klasy gimnazjum<sup>65</sup>. W roku szkolnym 1925/1926 w gimnazjum męskim edukowało się 190 uczniów, w żeńskim zaś 169 uczennic. Z kolei w roku szkolnym 1930/1931 do męskiego gimnazjum uczęszczało 114 chłopców, natomiast do żeńskiego 226 dziewcząt. W drugiej połowie lat trzydziestych gimnazjom odebrano prawa szkół państwowych, w konsekwencji czego uczniowie musieli zdawać egzaminy końcowe przed nauczycielami z innych szkół. Szczególny nacisk kładziono w ich trakcie na poziom języka polskiego. Sarah Tuller tak wspominała ten okres w swoim życiu:

---

<sup>62</sup> APL, 22/3788, Wydawanie koncesji na otwarcie szkoły początkowej Towarzystwa Zakładania Szkół Żydowskich, k. 2.

<sup>63</sup> *Ibidem*, k. 3–6.

<sup>64</sup> *Ibidem*, k. 8–9.

<sup>65</sup> Samuel Gradel, *Nauczyciele z gimnazjum humanistycznego i szkoły budowlanej*, fragment relacji świadka historii, „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrnn.pl/zydzi/gimnazjum-humanistyczne/> (dostęp 21.05.2023).

[Nauczyciele gimnazjum mówili: ucz się] Nie robisz t[eg]o teraz dla mnie, tylko robisz to dla siebie, uważaj, jak mówisz, pamiętajcie – wasz język [polski] musi być czysty, wymowa musi być czysta, musicie znać lepiej niż dobrze [...] musicie mówić czystym królewskim językiem polskim [...], stale nam mówiono: „musicie wszystko robić lepiej – bo jesteśmy Żydami”<sup>66</sup>.

Róża Fiszman-Sznajdman, która także uczyła się we wspomnianym gimnazjum, tak opowiadała o warunkach panujących w placówce:

[...] szkoły nie mieli szatni, i nie mieli kanalizacji, musieliśmy korzystać z otwartego ustępu na podwórzu, służącego innym mieszkańcom. Nie było również toaletowego papieru i możliwości umycia rąk. [...] Jedną rzecz mieli chłopcy wygodną – przed ich szkolnym budynkiem znajdował się plac, na którym mogli grać w piłkę albo gimnastykować się. Kiedy plac był wolny, dziewczęta mogły korzystać z niego również<sup>67</sup>.

W szkole nauczyciele starali się utrzymywać wysoki poziom nauczania. Dyrektorem w latach trzydziestych był pochodzący ze Stanisławowa Abraham Pasternak. Języka łacińskiego w latach 1928–1933 nauczał Abraham Hirsz Rotbaum<sup>68</sup>. Pozostałymi pracownikami gimnazjów byli: Gustaw Mandelkern – nauczyciel matematyki, Łaja Mandelkernowa i Mandelsberowa – nauczycielki historii, Mosia Tejwel – nauczycielka języka polskiego, która „robiła wrażenie osoby zupełnie zasymilowanej [...]”, Nachman Blumental (1902–1983) – nauczyciel filozofii i języka żydowskiego (jidysz): „uczył bezpłatnie [...] aktywny i zamiłowany jidyszysta [...]”<sup>69</sup>, Trauner i Liberalówna – nauczyciele fizyki, Langfus – nauczyciel przyrody, Gestler – nauczyciel łaciny, Wolf Nachman Korn (1897–1977) – nauczyciel historii Żydów i języka hebrajskiego<sup>70</sup>, Bela Mandelsberg-Szyldkraut (1901–1942) – nauczycielka historii<sup>71</sup>, pani Lewin – nauczycielka języka francuskiego<sup>72</sup>.

Nauka w gimnazjach dla większości Żydów stanowiła duży wydatek. Nie wszystkich rodziców było stać na opłacenie studiów dla swoich dzieci. Tak wydarzyło się w przypadku Ewy Eisenkait:

---

<sup>66</sup> Sarah Tuller, *Nauka i egzaminy w Gimnazjum Humanistycznym...*

<sup>67</sup> R. Fiszman-Sznajdman, *Mój Lublin...*, s. 146–147.

<sup>68</sup> APL, 702/1187, Akta personalne Abraham Hirsz Rotbaum; krótka informacja na temat gimnazjum zob. *Monografia szkolnictwa m. Lublina...*, s. 74.

<sup>69</sup> Charakterystyka nauczycieli za: R. Fiszman-Sznajdman, *Mój Lublin...*, s. 147–155.

<sup>70</sup> A. Kopciowski, *Korn Nachman Wolf [w:] Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 151–153.

<sup>71</sup> Bela Mandelsberg-Szyldkraut była historyczką; w 1928 r. obroniła na Uniwersytecie Warszawskim pracę magisterską pt. „Dzieje ekonomiczno-społeczne i prawniczo-polityczne Żydów lubelskich w pierwszej połowie XVII wieku (ze szczególnym uwzględnieniem panowania Władysława IV Wazy)”, pod kierunkiem prof. Majera Bałabana. A. Kopciowski, *Mandelsberg-Szyldkraut Bela (Bajla) [w:] Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 183–186. Historii Żydów w Lublinie poświęciła swoją działalność również Hanna Wajs. W 1931 r. – także pod kierunkiem prof. Majera Bałabana – obroniła pracę magisterską pt. „Proces rumacji Żydów z Lublina”. Zob. A. Kopciowski, S.J. Żurek, *Wajs Symcha (Simcha) Binem (Bunem) [w:] Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 270.

<sup>72</sup> Charakterystyka nauczycieli za: R. Fiszman-Sznajdman, *Mój Lublin...*, s. 147–155. Nachman Blumental w marcu 1936 r. został zwolniony z gimnazjum w wyniku konfliktu z dyrektorem Abrahamem Pasternakiem. Zob. A. Kopciowski, *Blumental Nachman [w:] Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 52–53.

„nie skończyłam gimnazjum, bo było bardzo drogo”<sup>73</sup>. Z kolei Sarah Tuller w swoich wspomnieniach podkreśla, że za naukę płaciło tylko 30 proc. uczniów – biedni i zdolni byli zwolnieni z opłat<sup>74</sup>.

Wśród absolwentów gimnazjum znaleźli się również Symcha Wajs (1911–1999) – żydowski społecznik, aktywnie działający w Lublinie po II wojnie światowej<sup>75</sup>, Róża Fiszman-Sznajdman – nauczycielka, autorka wspomnień o Lublinie<sup>76</sup>, Adam Bromberg (1912–1993) – syn żydowskiego przedsiębiorcy Symchy Bromberga, dyrektor PWN, brał udział w wydaniu *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN*<sup>77</sup>.

Wśród innych szkół średnich, do których przyjmowano młodzież żydowską, należy wymienić prywatne gimnazja Szymona Szpera, założone, jak już wspominałem, w roku szkolnym 1915/1916. Znajdowały się one w jednym budynku przy ul. Zamojskiej 12. Z każdym kolejnym rokiem ich działalności wzrastała liczba uczniów zapisywanych do tych placówek. Do gimnazjum męskiego w roku szkolnym 1916/1917 uczęszczało 139 uczniów, natomiast w roku szkolnym 1917/1918 – 304. W gimnazjum żeńskim w roku szkolnym 1916/1917 było 113 uczennic, a w kolejnym – 317. Po śmierci Szymona Szpera w 1919 r. dyrektorką została Róża Szperowa<sup>78</sup>. W roku szkolnym 1924/1925 połączono te dwa gimnazja w jedną placówkę koedukacyjną, od 1925 r. pod nazwą Gimnazjum Koedukacyjne Nauczycieli Szkół Średnich, potocznie zwaną szkołą Szperowej. Gimnazjum prowadziło działalność do 1933 r.<sup>79</sup> W 1917 r. młodzież żydowska (450–500 osób) uczęszczała na zajęcia również do siedmiu innych prywatnych gimnazjów. Wśród 3219 lubelskich gimnazjalistów Żydzi stanowili tylko 24 proc. uczniów<sup>80</sup>.

### **Ortodoksi i żydowskie szkolnictwo religijne**

Własne szkolnictwo rozwijały również ugrupowania religijne mniejszości żydowskiej, zrzeszone w Agudat Israel. Lubelski oddział tej partii, który do 1922 r. nosił nazwę Szłomej Emanuel Israel, założono w 1919 r. Członkowie partii byli zorientowani na współpracę z polskimi władzami. W Polsce wspierał Agudę jeden z wpływowych przywódców religijnych – czwarty rebe z dynastii Ger

---

<sup>73</sup> Ewa Eisenkeit, *Szkoła powszechna i gimnazjum humanistyczne...*

<sup>74</sup> Sarah Tuller, *Zaangażowanie mamy w utworzenie Gimnazjum Humanistycznego*, fragment relacji świadka historii, „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrnn.pl/zydzi/gimnazjum-humanistyczne/> (dostęp 21.05.2023).

<sup>75</sup> A. Kopciowski, S.J. Żurek, *Wajs Symcha (Simcha) Binem (Bunem)...*, s. 269–273.

<sup>76</sup> A. Kopciowski, *Fiszman-Sznajdman Róża (Rojza)* [w:] *Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 87–90.

<sup>77</sup> Adam Bromberg podczas nauki w gimnazjum, zainspirowany ideami lewicowymi, współpracował z Komunistycznym Związkiem Młodzieży Polski. Zob. A. Kopciowski, *Bromberg Adam* [w:] *Sylwetki Żydów Lubelskich...*, s. 56–59.

<sup>78</sup> J. Lewandowski, *Spoleczność żydowska Lublina w czasie I wojny światowej*, dz. cyt., s. 127.

<sup>79</sup> J. Doroszewski, *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie...*, s. 182.

<sup>80</sup> J. Lewandowski, *Spoleczność żydowska Lublina w czasie I wojny światowej*, s. 128.

(Gerer Rebe) Abraham Mordechaj Alter (1865–1948), wraz z licznymi zwolennikami<sup>81</sup>. Siedziba oddziału partii w Lublinie znajdowała się najpierw przy ul. Nowej 19, następnie w latach 1921–1935 została przeniesiona na ul. Królewską 7, a ostatecznie aż do II wojny światowej ulokowano ją na ul. Cyrulicznej. W latach trzydziestych prezesem lubelskiego komitetu Agudat Israel był Mojżesz Szczarański – przemysłowiec, wiceprezesem Lejb Forszteter – kupiec, sekretarzem – Cudyk Lerman. W okresie międzywojennym należało do niej od 70 do 180 członków. Do zarządu Agudat Israel wchodziło: Josek Herc, Josek Rozen, Judka Frydman i Majer Rubisztajn. Działacze partyjni brali udział w wyborach do Rady Miejskiej; kilku członków partii uzupełniało skład radnych Lublina<sup>82</sup>.

Religijni Żydzi w Lublinie oprócz Agudat Israel należeli także do mniejszych organizacji związanych z tą partią. W latach trzydziestych działalność prowadziły następujące ugrupowania: Poalej Agudat Israel (Robotniczy Związek Izraela), Blok Religijny Żydów i Bezpartyjny Blok Religijny Żydów. Każde z tych ugrupowań politycznych wspierało własną listę wyborczą<sup>83</sup>. Przy aktywnym udziale Agudat Israel w Lublinie utworzono i utrzymywano kilka placówek oświatowych – chedery oraz religijne szkoły powszechne dla chłopców Jesojda Tora i Tałmud Tora. Opiekowano się również prywatną religijną szkołą powszechną dla dziewcząt Bejs Jakow. Partia wywierała wpływ na działalność kursów wieczorowych Szunraj Erew. W Lublinie istniały też młodzieżowe organizacje Agudy – Ceirej Agudas Isroel oraz żeńska Bnos Agudas Isroel<sup>84</sup>.

Agudat Israel wspierała funkcjonowanie części chederów w mieście. Rada Szkolna Lublina w 1924 r. zorganizowała rejestrację chederów istniejących w mieście. W jej trakcie spisano 30 chederów działających legalnie. Chedery w mieście były niewielkie – często miały tylko jedną lub dwie klasy lekcyjne, mieszczące od 10 do 30 uczniów w wieku od 4–5 lat do 7–8 lat. Z tych 30 chederów 28 było przeznaczonych dla chłopców, jeden dla dziewcząt (15 osób), a jeden był koedukacyjny<sup>85</sup>. Zgodnie z rozporządzeniem władz oświatowych Lublina oraz z pismem Ministerstwa Wyznań

<sup>81</sup> A. Polonsky, *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, Warszawa 2014, s. 312.

<sup>82</sup> J. Chmielewski, *Agudas Isroel – struktura i funkcjonowanie Centralnej Organizacji Żydów Ortodoksów w dwudziestoleciu międzywojennym w Lublinie*, „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie” <https://teatrn.pl/leksykon/artykuly/agudas-isroel-struktura-i-funkcjonowanie-centralnej-organizacji-zydow-ortodoksow-w-dwudziestoleciu-miedzywojennym-w-lublinie/> (dostęp 30.04.2023). Więcej na temat Agudat Israel w Polsce zob.: J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974; G. Bacon, *Agudath Israel in Interwar Poland* [w:] *The Jews of Poland Between Two World Wars*, red. Y. Gutman, E. Mendelsohn, J. Reinhartz, Ch. Shmeruk, Hanover–London 1989; *idem*, *The Politics of Tradition: Agudat Yisrael in Poland*, Jerusalem 1996; A. Penkalla, *Żydowskie ugrupowania i organizacje polityczne w Polsce*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1993, nr 1/2; T. Radzik, *Agudas Isroel (Związek Izraela) w Lublinie w latach 1919–1939* [w:] *Żydzi w Lublinie...*, t. 2, s. 289–306. Więcej o żydowskich gminach zob. D. Lewandowska, *Gmina wyznania mojżeszowego w Galicji Wschodniej w XIX i XX wieku (do wybuchu II wojny światowej)* [w:] *Żydowskie gminy wyznaniowe*, red. J. Woronczak, Wrocław 1995, s. 63–77.

<sup>83</sup> APL, 403. Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny, 164, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne z legalnego ruchu społeczno-politycznego polskiego i mniejszości narodowych, k. 215.

<sup>84</sup> T. Radzik, *Społeczność żydowska Lublina w międzywojennym dwudziestoleciu...*, s. 294–295.

<sup>85</sup> J. Doroszewski, *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie...*, s. 176.



Religijnych i Oświecenia Publicznego z 23 września 1924 r. (nr 14255/I ex 1923) mełamedzi (nauczyciele w chederach) powinni posiadać zaświadczenie rabina, które pozwalało nauczać w chederach, oraz udowodnić lojalny stosunek do władz państwowych i samego państwa<sup>86</sup>. Z pewnością część chederów w Lublinie nie miała odpowiedniego zezwolenia od władz, a mełamedzi prowadzili swoją działalność w sposób nieformalny. Otrzymanie zgody na prowadzenie chederu nie było łatwe – wymagało spełnienia odpowiednich warunków bytowych, co dla znacznej części mełamedów stanowiło ultimatum niemożliwe do spełnienia ze względu na koszty.

W Lublinie międzywojnia działały powszechne szkoły religijne zarówno dla chłopców, jak i dla dziewcząt. Jedną z największych religijnych placówek edukacyjnych dla chłopców z biednych żydowskich rodzin była szkoła Talmud Tora przy ul. Jatecznej 7. W 1924 r. władze oświatowe zezwoliły na założenie początkowej szkoły religijnej pod zarządem organizacji oświatowej Talmud Tora. Ośrodek ten mieścił się w budynku na ul. Jatecznej 7 na drugim piętrze w trzech pokojach. Kierownikiem ośrodka był Hersz Rubin Krymholc – nauczyciel lubelskiej szkoły powszechnej nr 4. Personel nauczycielski stanowiło 16 osób: Hersz Rubin Krymholc – dyrektor, Jakub Moszka Zylberberg, Perec Blender – nauczycielka przedmiotów świeckich, mełamedzi Szmul Hersz Zygielwaks, Icchak Wajntraub, Wajzman (imię nieznane), Józef Grinberg, Szloma Lewenzon, Mendel Brener, Moszek Cukier, Moszek Aron Wajzencum, Hejnoch Frankser, Moszek Goldner, Szmul Apelbaum, Icchak Kerzenfeld, Jakob Pinkas Szefer, oraz Szyja Kac – wolny nauczyciel. W szkole w 1924 r. uczyło się 115 chłopców w wieku od 6 do 12 lat. Do zarządu Talmud Tory w Lublinie wchodził: Dawid Keller – prezes, Rubin Wacholder i Chaim Goldfeder<sup>87</sup>.

W Lublinie w okresie międzywojennym funkcjonowała szkoła dla dziewcząt z rodzin religijnych towarzystwa szkół Bejs Jakow. Placówka ta znajdowała się przy ul. Królewskiej 3<sup>88</sup>. W roku szkolnym 1928/1929 uczęszczało do niej 170 dzieci, z czego 40 proc. było zwolnionych z opłat. Zakład zatrudniał pięcioro nauczycieli. W szkole pod koniec lat dwudziestych pojawiły się problemy finansowe. Brakowało środków na prowadzenie placówki, ponieważ prawie 40 proc.

---

<sup>86</sup> APL, 22/3682, Akta miasta Lublina dotyczące okólników władz szkolnych, b.p.

<sup>87</sup> APL, 22/3799, Koncesja na otwarcie przy ul. Jatecznej 7 szkoły początkowej wydanej zarządowi towarzystwa „Talmud Tora”, k. 1–4, 7.

<sup>88</sup> Pierwsza szkoła Bejs Jakow została założona w Krakowie w 1917 r. przez aktywną działaczkę oświatową Sarę Szenirer. Zob. H. Seidman, *Renesans religijny kobiety żydowskiej. Sara Szenirer – człowiek i dzieło*, Łódź 1936; *idem*, *Żydowskie szkolnictwo religijne w ramach ustawodawstwa polskiego*, Warszawa 1937; K. Zieliński, *Szkolnictwo żydowskie w Polsce w latach 1918–1939*, „Almanach Historyczny” 2003, t. 5, s. 239. Nazwa organizacji pochodzi od hebrajskiego Beit (jid. Bejs) Jakow – Dom Jakubowy. W jednym z komentarzy do Księgi Wyjścia wskazano, że na górze Synaj Bóg przekazał Torę dla kobiet „domowi Jakuba”. Zob. A. Oleszak, „Warsztat krawiecki zmienia się w szkolną klasę” – *Sara Szenirer i powstanie Bejs Jakow*, „Cwiszn” 2011, nr 3, s. 24. Ze względu na brak źródeł nie udało się ustalić daty powstania szkoły Bejs Jakow w Lublinie.

uczennic było zwolnionych z opłat, a kolejne 40 proc. opłacało czesne za naukę w wysokości od 5 do 7 zł miesięcznie<sup>89</sup>.

Lublin był jednym z niewielu miast w Europie, w których założono wyższą szkołę religijną. Funkcjonowała ona w latach 1930–1939 pod nazwą Jeszywas Chachmej Lublin (Lubelska Uczelnia Mędrców). W 1922 r. rabin Majer Szapiro (Szapira), zainspirowany ideą otwarcia wyższej uczelni talmudycznej, w której można byłoby kształcić przyszłych rabinów, odwiedził Lublin. Po spotkaniu z przedstawicielami miejscowych środowisk ortodoksyjnych otrzymał od zamożnego Żyda Szmuela Ajchenbauma dar w postaci placu w okolicach dzielnicy żydowskiej pod budowę przyszłej uczelni<sup>90</sup>. Był to teren o powierzchni ok. 1 ha na skrzyżowaniu ul. Lubartowskiej i Unickiej. W Wiedniu na kolejnym kongresie ortodoksyjnych Żydów Majer Szapiro zaprezentował własny pomysł na wyższą uczelnię rabinacką. Zbiórkę funduszy na budowę Jeszywas Chachmej Lublin prowadzono zarówno w Polsce, jak i za granicą, w państwach Europy Zachodniej, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie przy aktywnym udziale wspomnianego Majera Szapiry. Dzięki jego ogromnym wysiłkom udało się zgromadzić kwotę ok. 50 tys. dolarów oraz uzyskać cenne zasoby do przyszłej biblioteki przy jesziwie<sup>91</sup>.

Kamień węgielny pod jesziwę położono 22 maja 1924 r., a sam gmach wybudowano po sześciu latach na wiosnę 1930 r. Uroczyste otwarcie odbyło się 24 czerwca 1930 r. Budynek jesziwy był jednym z największych w Lublinie – wzniesiony w stylu eklektycznym, składał się z sześciu pięter, mieścił kilkanaście sal oraz jadalnię. Jeszywas Chachmej Lublin posiadała jedną z największych na wschód od Wisły bibliotek, liczącą ok. 13 tys. dzieł, w tym sporą kolekcję starodruków i unikatowych rękopisów. Biblioteka ta miała stać się początkiem „wielkiej światowej biblioteki talmudycznej”<sup>92</sup>.

Rektorem jesziwy był rabin Majer Szapiro, a po jego śmierci w październiku 1933 r. cadyk Szlomo Eiger (od 1935 r.). Potem stanowisko to objął Abraham Jakow Halewi Horowitz, następnie Josef J. Zusmanowicz. Ostatnim rektorem był Mosze Mordechaj Epstein. W jesziwie językiem wykładowym był język hebrajski, a na co dzień posługiwano się jidysz. Przeważająca część studentów jesziwy pochodziła z małych prowincjonalnych polskich miasteczek oraz wywodziła się z rodzin ortodoksyjnych Żydów. Wiek studentów był różny – od 14 do 26–27 lat. W celu zakwalifikowania się na studia kandydaci nie musieli stawić się w Lublinie, ponieważ komisja

---

<sup>89</sup> J. Doroszewski, *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie...*, s. 181; APL, 22/3866, Sprawy subsydiów, b.p.

<sup>90</sup> K. Zieliński, N. Zielińska, *Jeszywas Chachmej Lublin...*, s. 79.

<sup>91</sup> *Ibidem*, s. 80, 95; E. Kalwińska, *Jesziwa lubelska – Jeszywas Chachmej Lublin. Powstanie i rozwój lubelskiej Jesziwy w latach 1923–1939*, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/jesziwa-lubelska-jeszywas-chachmej-lublin-powstanie-i-rozwoj-lubelskiej-jesziwy-w-latach-1923-1939/> (dostęp 9.05.2023).

<sup>92</sup> E. Kalwińska, *Jesziwa lubelska...*; K. Zieliński, N. Zielińska, *Jeszywas Chachmej Lublin...*, s. 124.

egzaminacyjna jeździła po całej Polsce. W czasie egzaminu wstępnego trzeba było się wykazać znajomością ok. 400 stron Talmudu Babilońskiego<sup>93</sup>. Nauka trwała pięć lat. Łącznie okresie istnienia jesziwy studiowało tam ok. 600 osób, z czego mieszkańcy Lublina stanowili tylko 6,1 proc<sup>94</sup>. Z początkiem II wojny światowej placówka została zamknięta przez niemieckie władze okupacyjne<sup>95</sup>.

### **Syjniści i szkolnictwo żydowskie w Lublinie**

Ruch syjonistyczny na Lubelszczyźnie rozwijał się już przed 1914 r. Pierwsi syjniści zachęcali Żydów, by emigrowali do Palestyny. Zwolennicy idei syjonistycznej przed I wojną światową prowadzili działalność w kilku miejscowościach na Lubelszczyźnie, zakładając tam oddziały organizacji pod nazwą Żydowskie Towarzystwo Kolonizacyjne<sup>96</sup>. W czasie wojny w Lublinie funkcjonowało stowarzyszenie Chowewej Syjon (Miłośnicy Syjonu), którego celem było zbieranie funduszy na pokrycie kosztów wyjazdu osadników do Palestyny. Przywódcą stowarzyszenia w tych latach był Jakub Kerszman. Wzrost aktywności syjonistów nastąpił po wycofaniu się wojsk rosyjskich z miasta. W 1917 r. utworzono tam Komitet Organizacji Ogólnych Syjonistów, przy którym działało Biuro Palestyńskie, zajmujące się pomaganiem Żydom chcącym wyemigrować na Bliski Wschód<sup>97</sup>. Przewodniczącym Lubelskiego Komitetu Ogólnych Syjonistów był od 1918 r. dr Mojżesz Zajdenman, a od 1929 r. – Luzor Nissenbaum. Aktywnością wykazywali się Bela Dobrzyńska<sup>98</sup>, inż. Henryk Goldwag i Izaak Szewach Lewinson. Lubelscy syjniści należeli do odłamu Al Hamiszmar (hebr. Na Straży), na których czele stał poseł Icchak Gruenbaum. Ogólni Syjniści w mieście wywierali wpływ na organizacje popularyzujące emigrację do Palestyny – Keren Hajesod i Keren Kajemet Leisrael – które zbierały datki i fundusze na różne projekty związane z planami osiedlenia się Żydów w Mandacie Palestyny. Od 1925 r. w Lublinie działała sekcja WIZO (Women International Zionist Organisation – Międzynarodowa Organizacja Syjonistyczna Kobiet), skupiająca kobiety o poglądach syjonistycznych, którym przewodniczyła Bela Dobrzyńska<sup>99</sup>. Pod koniec lat dwudziestych do Ogólnej Organizacji Syjonistycznej należało 400–500 osób<sup>100</sup>.

---

<sup>93</sup> K. Zieliński, N. Zielińska, *Jeszywas Chachmej Lublin...*, s. 130–131.

<sup>94</sup> *Ibidem*, s. 141.

<sup>95</sup> E. Kalwińska, *Jesziwa lubelska...*

<sup>96</sup> K. Zieliński, *Żydzi Lubelszczyzny 1914–1918...*, s. 117–118.

<sup>97</sup> *Ibidem*, s. 120; R. Kuwałek, *Organizacja ogólnych syjonistów w Lublinie w latach 1918–1939* [w:] *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej Lublina*, t. 2, red. T. Radzik, Lublin 1998, s. 310.

<sup>98</sup> T. Klimowicz, *Dobrzyńska Bela (Bajla)* [w:] *Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 68–71.

<sup>99</sup> R. Kuwałek, *Organizacja ogólnych syjonistów w Lublinie...*, s. 311–314.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 315.

Odłam religijnych syjonistów z ugrupowania Mizrachi utworzono w Lublinie jeszcze przed I wojną światową, w 1903 r.<sup>101</sup> Ważną rolę w tej organizacji odgrywał Chaim Zylber – jeden z najbogatszych ludzi w mieście, przewodniczący Rady Gminy Wyznaniowej Żydowskiej, radny miasta, właściciel gorzelnii. Wśród zwolenników syjonizmu religijnego w Lublinie można również wymienić braci I.A. Szpera i J.L. Szpera, J. Kantora oraz Majera Srebnika<sup>102</sup>. W okresie międzywojennym aktywnymi działaczami Mizrachi byli Lejba Szper (prezes), Lejfer Mrkotowski (wiceprezes), Heszal Szpiro (sekretarz). W latach trzydziestych Mizrachi w Lublinie liczyła ok. 150 członków<sup>103</sup>.

Poza syjonistami religijnymi w Lublinie aktywnie działały także lewicowe odłamy ruchu syjonistycznego, które cieszyły się popularnością wśród robotników mniejszości żydowskiej. Oddział żydowskiej socjaldemokratycznej partii robotniczej Poalej Syjon (Robotnicy Syjonu) utworzono w Lublinie w 1917 r. Niedługo potem, już w 1918 r., aktywiści Poalej Syjon z Polski – Jakub Witkin (Zarubawel), M. Blumenfeld, Nachman Rafalkes – ogłosili odejście z rosyjskiej Poalej Syjon i założenie osobnej partii<sup>104</sup>. Poalej Syjon dążyła do utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie, którego podstawą byłaby idea socjalizmu. Stronictwo to popierało wybór języka hebrajskiego jako języka narodowego dla społeczności żydowskiej<sup>105</sup>, przy jednoczesnym zachowaniu języka jidysz. Do aktywnych działaczy Poalej Syjon w Lublinie należeli Fela Kupersztok, Szyfka Halberstadt, Maniek Klajman i Henoeh Blecher. Część młodzieży z prywatnych gimnazjów Szperów aktywnie angażowała się w działalność lubelskiej Poalej Syjon już od 1917 r.<sup>106</sup>

Do rozłamu w Poalej Syjon doszło na V Konferencji Światowego Związku Poalej Syjon w Wiedniu latem 1920 r. Spór dotyczył udziału partii we Wszechświatowej Organizacji Syjonistycznej i przystąpieniu do III Międzynarodówki (Komunistycznej, utworzonej z inicjatywy Władimira Lenina w Moskwie w marcu 1919 r.). Część członków o skrajnie lewicowych poglądach popierała wystąpienie z Organizacji Syjonistycznej, pozostanie w III Międzynarodówce (przy czym

---

<sup>101</sup> N. Korn, *Od Chowewej Syjon do He-Chaluc* [w:] *Księga pamięci żydowskiego Lublina*, wstęp, oprac., tłum. A. Kopciowski, Lublin 2011, s. 205. Por. A.C. Majzels, *Di „Mizrachi” – organizacje* [w:] *Dos buch fun Lublin: zichrojnes, gwis-ejdes un materialn ibern lebn, kamf un martirertum fun lubliner jidiszn jiszew*, oprac. N. Korn, Pariz 1952, s. 200.

<sup>102</sup> K. Zieliński, *Żydzi Lubelszczyzny 1914–1918...*, s. 125.

<sup>103</sup> J. Chmielewski, *Mizrachi – struktura i funkcjonowanie Organizacji Syjonistów Ortodoksów w dwudziestoleciu międzywojennym w Lublinie*, „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/mizrachii-struktura-i-funkcjonowanie-organizacji-syjonistow-ortodoksow-w-dwudziestoleciu-miedzywojennym-w-lublinie/#dzialalnosc-partii-mizrachii-w-lublinie> (dostęp 25.04.2023).

<sup>104</sup> J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland 1919–1939*, Berlin 1983, s. 275.

<sup>105</sup> J. Chmielewski, *Poalej Syjon Prawica – struktura i funkcjonowanie Żydowskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Robotnicy Syjonu w dwudziestoleciu międzywojennym w Lublinie*, „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/poalej-syjon-prawica-struktura-i-funkcjonowanie-zydowskiej-socjalistycznej-partii-robotniczej-robotnicy-syjonu-poalej-syjon-praw/> (dostęp 29.04.2023); APL, 403/459, k. 40, 42.

<sup>106</sup> K. Zieliński, *Żydzi Lubelszczyzny 1914–1918...*, s. 123.

odrzucono 21 postulatów wysuwanych przez komunistów) i pogłębienie współpracy z robotnikami żydowskimi w Palestynie. Ci członkowie partii utworzyli osobną frakcję pod nazwą Poalej Syjon Lewica. Większość członków Poalej Syjon w Polsce zgadzała się z założeniami Poalej Syjon Lewicy. Z kolei mniejszość popierająca pozostanie w Organizacji Syjonistycznej założyła w 1922 r. partię Poalej Syjon Prawica, która pozostała w II Międzynarodówce<sup>107</sup>.

W Lublinie w 1926 r. ok. 100 lubelskich Żydów przystąpiło do Poalej Syjon Prawicy. Wśród aktywnych działaczy w mieście należy wymienić Moszkę Sztebnica, Tauba Libermana, Jankiela Brodta Muszkatblita. Pod koniec lat dwudziestych i na początku lat trzydziestych prezesem partii był nauczyciel Samuel Żytomirski (1900–1944)<sup>108</sup>, skarbnikiem Majer Cukierman (robotnik), księgowym Mendel Menachem Orzeł. Ugrupowanie to nie wywierało dużego wpływu na żydowskie związki zawodowe w Lublinie. Miało natomiast własną organizację kulturalno-oświatową pod nazwą *Freihat* (*Frajhajt* – Wolność), której członkowie rekrutowali się m.in. spośród pracowników biblioteki im. Pereca, placówki oświatowej Tarbutu, działaczy klubu sportowego *Hapoel* oraz organizacji młodzieżowej *Hechaluc* (hebr. *Pionier*). Poalej Syjon Prawica budziła zainteresowanie także w gronie młodzieży z organizacji *Haszomer Hacair* (hebr. *Młody Strażnik*)<sup>109</sup>. Partia nie dysponowała w Lublinie własną prasą – czasopismo „*Arbajter Welt*” zamawiano z Warszawy<sup>110</sup>. Partia w Lublinie nie cieszyła się zbyt wielką popularnością; w jej zebraniach brało udział od 10 do 30 osób. Na przykład na posiedzeniu 28 kwietnia 1929 r., w którym uczestniczyło tylko 9 członków, postanowiono nie angażować się w pochód pierwszomajowy właśnie ze względu na małą liczbę osób zapisanych do partii<sup>111</sup>.

Oddział Poalej Syjon Lewicy w Lublinie został utworzony już w 1921 r. Partia ta propagowała ideę budowania własnego żydowskiego państwa w Palestynie na zasadach socjalistycznych oraz walczyła o równouprawnienie Żydów w Polsce. Miejska policja podejrzewała członków tego stronnictwa politycznego o sympatyzowanie z Komunistyczną Partią Polski<sup>112</sup>. Do Poalej Syjon Lewicy w Lublinie na początku lat trzydziestych należało ok. 200 osób, w tym tylko 120 było członkami partii, a 80 stanowiło zaplecze młodzieżówki tego ugrupowania pod nazwą *Jugend*. Jej członkowie, jak podają raporty wojewódzkie z tamtej dekady, również byli podejrzewani o wpływy

---

<sup>107</sup> J. Walicki, *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1926–1930*, Łódź 2005, s. 334; Y. Gorny, *Converging Alternatives: The Bund and the Zionist Labor Movement 1897–1985*, New York 2006, s. 129; J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland...*, s. 275.

<sup>108</sup> M. Szablowska-Zaremba, *Żytomirski (Zytomirski) Szmuel [w:] Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 299–301.

<sup>109</sup> J. Chmielewski, *Poalej Syjon Prawica...*

<sup>110</sup> APL, 403/459, k. 48.

<sup>111</sup> APL, 403/459, k. 89.

<sup>112</sup> J. Chmielewski, *Poalej Syjon Lewica – struktura i funkcjonowanie w dwudziestoleciu międzywojennym w Lublinie*, „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/poalej-syjon-lewica-struktura-i-funkcjonowanie-w-dwudziestoleciu-miedzywojennym-w-lublinie/> (dostęp 25.04.2023); APL, 403/458, Monografia stronnictwa politycznego „*Jidisze Socjalistszje Demokratszje Arbajter Partaj* – Poalej Sjon in Pojlen – Żydowska Socjalistyczno-Demokratyczna Partia Robotnicza Poalej Sjon w Polsce – Lewica”, k. 24.

komunistyczne i współpracę z Komunistycznym Związkiem Młodzieży Polski. Tak odnotowuje tę sytuację w swoim raporcie lubelski starosta grodzki: „do 90% [członków młodzieżówki i Poalej Syjon Lewicy, dąży – R.R.] do Komunistycznej Partii Polski, do zaprowadzenia w Palestynie ustroju komunistycznego, niezależnie jednak od Moskwy, a więc komunizmu narodowego”<sup>113</sup>. Działalność Jugend w mieście z czasem podupadła. Już w lecie 1929 r. zorganizowano zaledwie 10 zebrań, a liczba członków ugrupowania systematycznie się zmniejszała<sup>114</sup>.

Do liderów lubelskiej Poalej Syjon Lewicy należeli Emanuel Binder (prezes) – nauczyciel szkolny, Szlomo Mitelman – właściciel sklepu, Taub Wiberman, Majer Szyldkraut (1904–1991) – krawiec, aktywny działacz w dziedzinie kultury<sup>115</sup>, Bela Mandelsberg-Szyldkraut (1901–1942) – nauczycielka, działaczka społeczna, przedwojenna lubelska historyczka<sup>116</sup>, Jakub Hersz Nisenbaum (1893–1942) – dziennikarz i redaktor „Lubliner Tuglat” (pod koniec lat dwudziestych zbliżył się do Bundu)<sup>117</sup>. Aktywnymi działaczami Jugend w Lublinie byli Szlomo Sztokfisz, Dawid Feldman i Szmuel Szpiro. Partia w mieście ulokowała się w centrum, na ul. Rynek 10. Poalej Syjon Lewica w Lublinie wywierała wpływ na kilka organizacji kulturalno-oświatowych, w szczególności na lubelski oddział Towarzystwa Kursów Wieczorowych z główną siedzibą w Warszawie, Towarzystwo Wiedza i Kultura oraz Klub Sportowy Sztern. Poalej Syjon Lewica nie dysponowała w Lublinie własną prasą<sup>118</sup>.

Poalej Syjon Lewica w swojej działalności edukacyjnej występowała przeciwko procesom asymilacyjnym, którym poddawano młodzież żydowską w szkołach lubelskich. 17 sierpnia 1929 r. na zebraniu młodzieżowej organizacji tej partii – Jugend, przy udziale ok. 150 osób, referat wygłosił prezes partii Emanuel Binder. Podkreślił w nim wagę ochrony młodzieży żydowskiej przed asymilacją z kulturą polską. Po wygłoszeniu odczytu w celu zademonstrowania swojej postawy wobec asymilacji uczestnicy odśpiewali żydowskie pieśni ludowe i socjalistyczne<sup>119</sup>.

Spośród innych odłamów ruchu syjonistycznego w Lublinie aktywną działalność prowadzili także syjoniści rewizjoniści. Związek Syjonistów Rewizjonistów powstał w 1925 r. w stolicy Francji. Aktywność syjonistów rewizjonistów była związana z postacią żydowskiego pisarza i dziennikarza z Odessy – Włodzimierza (Zeewa) Żabotyńskiego, który założył tę organizację. W swoim

---

<sup>113</sup> J. Chmielewski, *Poalej Syjon Lewica – struktura i funkcjonowanie...*; APL, 403/458, k. 31.

<sup>114</sup> APL, 403/458, Monografia stronnictwa politycznego „Jidisze Socjalistysze Demokratisze Arbajter Partaj – Poalej Sjon in Pojlen – Żydowska Socjalistyczno-Demokratyczna Partia Robotnicza Poalej Sjon w Polsce – Lewica”, k. 101.

<sup>115</sup> A. Kopciowski, *Szyldkraut Majer [w:] Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 255–258.

<sup>116</sup> A. Kopciowski, *Mandelsberg-Szyldkraut Bela (Bajla)...*, s. 183–186.

<sup>117</sup> A. Kopciowski, *Nisenbaum Jakub (Jankiel) Hersz [w:] Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 206–209.

<sup>118</sup> Cyt. za: APL, 403/458, Monografia stronnictwa politycznego „Jidisze Socjalistysze Demokratisze Arbajter Partaj – Poalej Sjon in Pojlen – Żydowska Socjalistyczno-Demokratyczna Partia Robotnicza Poalej Sjon w Polsce – Lewica”, k. 32, 41, 86.

<sup>119</sup> *Ibidem*, k. 89.

programie wyrażali oni przychylność dla skrajnego nacjonalizmu żydowskiego. Głównym celem partii Żabotyńskiego było utworzenie żydowskiego państwa w Palestynie. Syjoniści rewizjoniści zachęcali do emigracji Żydów z Polski<sup>120</sup>. W latach trzydziestych w skład lubelskiego zarządu partii wchodził: Hanel Szpiro – prezes, Samuel Dawid Rotberger, nieznanego imienia Horowicz, Szaja Wajsbrodt, Abram Kacenenbogen. Na ogół liczba osób zaangażowanych w miasteczku w działalność syjonistów rewizjonistów wynosiła w tamtej dekadzie zaledwie 100. Siedziba partii znajdowała się przy ul. Szerokiej 3. W Lublinie pod skrzydłami syjonistów rewizjonistów były dwie organizacje młodzieżowe – Związek Młodzieży Syjonistycznej „Masada” – ok. 30 osób, oraz Żydowski Związek Skautowy im. Józefa Trumpeldora (Brit Trumpeldor, w skrócie Betar), liczący ok. 120 członków<sup>121</sup>.

Ruch syjonistyczny wywierał wpływ na działalność niektórych żydowskich placówek oświatowych w Lublinie. Pod nieformalną protekcją syjonistów religijnych z Mizrahi znajdowały się dwie szkoły prywatne – powszechna religijna szkoła Darkaj Noam Szyi Wajnbauma, absolwenta jesziwy w Lubawiczach na Białorusi w okolicach Mohylewa, założona w 1916 r.<sup>122</sup>, oraz szkoła powszechna Jabne.

Szkoła Darkaj Noam znajdowała się na ul. Archidiakońskiej 4 i funkcjonowała w pokojach sąsiadujących z mieszkaniem Wajnbauma. Placówka dysponowała ośmioma salami lekcyjnymi. Wszystkie przedmioty wykładano w języku polskim. Nauka odbywała się zgodnie z programami szkół powszechnych w świeckich szkołach państwowych<sup>123</sup>. Ponadto od 1925 r. w zakładzie prowadzono kursy wieczorowe języka hebrajskiego dla dorosłych pod opieką lubelskiego oddziału organizacji syjonistycznej<sup>124</sup>. Szkoła w 1924 r. otrzymała koncesję od władz oświatowych w Lublinie<sup>125</sup>. Pracowali w niej następujący nauczyciele: Pinkus Gewenc – język polski, rachunki, geometria, przyroda, geografia, historia Polski, Irgel Turkunlaub – rachunki, geometria, Józef Flom – język hebrajski. Przedmioty religijne wykładali melamedowie Icchak Irenberg (?), Kalikwaser, Noach Kurlender, Icchak Nisenbaum, Rozenkorn, Szyja Wajnbaum, Jakob Wejnryb, Zaks,

<sup>120</sup> J. Walicki, *Ruch syjonistyczny w Polsce...*, s. 301–303; J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland...*, s. 271.

<sup>121</sup> J. Chmielewski, *Organizacja Syjonistów-Rewizjonistów – struktura i funkcjonowanie w dwudziestoleciu międzynarodowym w Lublinie*, „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrn.pl/leksykon/artykuly/organizacja-syjonistow-rewizjonistow-struktura-i-funkcjonowanie-w-dwudziestoleciu-miedzywojennym-w-lublinie/> (dostęp 30.04.2023).

<sup>122</sup> APL, 22/3794, Akta Rady Szkolnej m. Lublina i Komisji powszechnego nauczania dotyczące wydania koncesji na otwarcie przy ul. Archidiakońskiej 4 dla 7 kl. szkoły powszechnej prywatnej „Darkaj Noam” wydanej Szyi Wajnbaumowi, k. 22. Szyja Wajnbaum urodził się w 1884 r. we Włodzimierzu Wołyńskim. Tam ukończył religijną szkołę żydowską („elementarny zakład nauk żydowskich”). Od 1899 r., jak wynika z jego biogramu, „całkowicie poświęcił się” naukom judaistycznym. W Lublinie w 1912 r. założył żydowską szkołę religijną Bet Tałmud, która została zamknięta w wyniku austriackiej okupacji. W tym czasie w 1916 r. założył 7-klasową powszechną szkołę religijną Darkaj Noam. Zob. tamże.

<sup>123</sup> *Ibidem*, k. 1.

<sup>124</sup> *Ibidem*, k. 4.

<sup>125</sup> *Ibidem*, k. 10.

Zylbersztajn<sup>126</sup>. Przełożonym nauczycieli przedmiotów świeckich w latach dwudziestych był Samuel Żytomirski – absolwent Wyższej Akademii Handlowej w Wiedniu. Budżet placówki na rok szkolny 1923/1924 wynosił 9576 zł. Opłata za jeden rok nauki oscylowała w granicach 46–60 zł. W tym samym roku szkolnym w ośrodku funkcjonowało pięć klas z 152 uczniami. Nauczyciele i melamedzi otrzymywali wynagrodzenie w wysokości 60 zł rocznie. Kierownik nauk teologicznych wraz z zarządem zarabiali 1800 zł, a kierownik nauk świeckich – 600 zł<sup>127</sup>.

Kolejną szkołą znajdującą się pod wpływem syjonistów religijnych była religijna prywatna szkoła powszechna Jabne przy ul. Lubartowskiej 50. Towarzystwo oświatowo-kulturalne syjonistów religijnych Jabne prowadziło w latach trzydziestych własną placówkę powszechną, w której kształciło się 100–110 uczniów w pięciu salach lekcyjnych. Zgodnie z programem wychowawczym „miała charakter wybitnie społeczny, posiadała ustalony kierunek wychowawczo-ideowy. Stowarzyszenie dążyło do wychowywania dzieci w duchu obywatelskim z zachowaniem wartości i zasad religii żydowskiej”<sup>128</sup>. Do ośrodka przyjmowano dzieci z biednych rodzin – ok. 25 proc. uczniów było zwolnionych z czesnego. Opłaty te w latach trzydziestych wynosiły od 4 do 10 zł za miesiąc. Szkoła w 1935 r. miała poważne problemy finansowe – miesięczne wydatki stanowiły kwotę ok. 750 zł, podczas gdy wpływy wynosiły tylko 550 zł. Różnicę pokrywano ze składek członków stowarzyszenia Jabne<sup>129</sup>.

Oprócz wymienionych placówek w Lublinie popularnością wśród dzieci i młodzieży cieszyła się prywatna szkoła powszechna Tarbutu z językiem hebrajskim jako językiem nauczania. Zakład ten w pierwszych latach istnienia wynajmował pomieszczenia w szkole Szperowej na ul. Zamojskiej. Od 1927 r. szkoła Tarbutu znajdowała się w budynku przy ul. Szewskiej 3. W roku szkolnym 1927/1928 Tarbut w Lublinie liczył cztery klasy oraz ok. 100 uczniów, którymi byli chłopcy i dziewczęta z różnych warstw społecznych i, co ważne, jak podaje Nachman Korn – pochodzący z rodzin o zróżnicowanych poglądach politycznych<sup>130</sup>. Szkoła w następnych latach znajdowała się również pod innymi adresami – na ul. Staszica 22 oraz ul. Niecałej 3. Placówkę założono z inicjatywy lubelskich działaczy syjonistycznych Szłomy Nissenbauma, dr. Geyera i Marka Asza<sup>131</sup>. Aktywny udział w tworzeniu i rozwoju szkoły wzięli również Lejbusz Gelibter oraz Aja Szenbrun. Do zarządu oddziału Tarbut w Lublinie należała także działaczka syjonistyczna Bela Dobrzyńska<sup>132</sup>. Od 1927 r. dyrektorem Tarbutu w Lublinie był nauczyciel historii Żydów i języka

---

<sup>126</sup> *Ibidem*, k. 15.

<sup>127</sup> *Ibidem*, k. 18–18v.

<sup>128</sup> APL, 22/3863, Współdziałanie i współpraca z instytucjami oświatowymi, b.p.

<sup>129</sup> *Ibidem*.

<sup>130</sup> N. Korn, *Di Tarbut-Szule* [w:] *Dos buch fun Lublin...*, s. 257.

<sup>131</sup> *Szkoły w Lublinie...*, s. 179–180.

<sup>132</sup> T. Klimowicz, *Dobrzyńska Bela (Bajla)...*, s. 69.



hebrajskiego w szkołach średnich Nachman Wolf Korn<sup>133</sup>. W roku szkolnym 1931/1932 stanowisko to objął dr Gotesdiner, po nim Izrael Szalita. Ostatnim dyrektorem był Murik. Wśród nauczycieli szkoły Tarbutu znajdowali się: Manie Iurman (Korn), Ejfron, Semiatycki, Safirsztejn<sup>134</sup>. Pod koniec lat trzydziestych w szkole została zatrudniona Ida Gliksztejn (Alta Iska Rapaport) – później autorka wspomnień z czasów II wojny światowej<sup>135</sup>. Prawie wszystkie przedmioty w lubelskim Tarbucie były wykładane po hebrajsku. Tylko trzech nauczano w języku polskim – historii i geografii Polski oraz, oczywiście, języka polskiego. Szkoła nie otrzymywała dofinansowania z budżetu miasta, wspierali ją natomiast różni żydowscy przedsiębiorcy z Lublina<sup>136</sup>.

Partia Poalej Syjon Lewica opiekowała się prywatną szkołą powszechną robotniczej spółdzielni „Siła”, której przewodniczącym w okresie międzywojennym był Abraham Fajnzylber. Placówka była przeznaczona dla biednej młodzieży robotniczej. Znajdowała się w budynku na ul. Rynek 10 na pierwszym piętrze i miała tylko dwa pokoje do nauki. Funkcję kierowniczką szkoły piastowała Bronisława Zygmunt. Naukę w ośrodku prowadzono według programów szkół powszechnych. W 1924 r. istniały tylko dwie klasy – III i IV. Wykładano następujące przedmioty: język polski (6 godz. w tygodniu), arytmetyka (6 godz.), język hebrajski (2–3 godz.), religia mojżeszowa (2–3 godz.), rysunki (2 godz.), geografia (2 godz.), śpiew (1 godz.), historia Polski (2 godz.). Do szkoły uczęszczało ok. 130 osób, z których większość – aż 75 proc. – stanowiły dziewczęta. Na dochody zakładu składały się opłaty miesięczne uiszczane przez rodziców uczniów (60 proc.), wsparcie kooperatywy przy towarzystwie (25 proc.), dochody z odczytów i innych inicjatyw (15 proc.). Szkoła pierwsze zezwolenie na działalność otrzymała od władz oświatowych w 1921 r. W 1924 r. ponownie zatwierdzono oficjalnie jej funkcjonowanie<sup>137</sup>. Skład grona nauczycielskiego prezentował się wówczas następująco: Bronisława Zygmuntowna – ukończyła siedem klas w prywatnym filologicznym żeńskim zakładzie naukowym Heleny Czarneckiej w Lublinie; w szkole pracowała od 1920 r.; Lea Morensztajmanowna – 19 lat – ukończyła gimnazjum Szpera w 1922 r., Irena Handelsmanowna – 20 lat, Majer Gukman – 27 lat – uczył języka hebrajskiego, udzielał też prywatnych lekcji, Abraham Fajzybler – 19 lat – uczył religii mojżeszowej, również udzielał prywatnych korepetycji<sup>138</sup>.

---

<sup>133</sup> A. Kopciowski, *Korn Nachman Wolf...*, s. 151–153; N. Korn, *Di Tarbut-Szule...*, s. 256–258. Nachman Korn po Zagładzie opublikował w jidysz w 1952 r. „Księgę pamięci żydowskiego Lublina” (*Dos buch fun Lublin*), w której opisał zarys działalności szkoły Tarbutu w Lublinie (wyd. polskie 2011).

<sup>134</sup> APL, 403/164, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne z legalnego ruchu społeczno-politycznego polskiego i mniejszości narodowych, k. 117.

<sup>135</sup> A. Kopciowski, *Gliksztejn Ida (Alta Iska)* [w:] *Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 104–107.

<sup>136</sup> N. Korn, *Di Tarbut-Szule...*, s. 256–258.

<sup>137</sup> APL, 22/3789, Szkoła początkowa robotniczej spółdzielni „Siła”, k. 1.

<sup>138</sup> *Ibidem*, k. 4.

Ruch syjonistyczny reprezentowały różnego rodzaju towarzystwa kulturalno-oświatowe. Ich aktywność w Lublinie wzrosła pod koniec lat dwudziestych i na początku kolejnej dekady. Wiązało się to ze wsparciem przez polskie władze idei emigracji Żydów z kraju oraz z sympatią do ruchu syjonistycznego<sup>139</sup>. Oddział Towarzystwa Przyjaciół Pracującej Palestyny został założony w Lublinie w 1929 r. pod nazwą Liga Pomocy Pracującym w Palestynie i liczył w tym czasie ok. 50 członków<sup>140</sup>. W grudniu 1938 r. pod zarządem lubelskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Pracującej Palestyny odbył się w mieście odczyt Zarubawela, który parokrotnie odwiedził Bliski Wschód, na temat „Palestyna w tragicznym świetle rzeczywistości żydowskiej”. Referatu wysłuchało ok. 300 osób. Zarubawel ostro uderzał w Bund, podkreślał, że „trzeba iść z duchem czasu”, zarzucał Bundowi „dwulicową politykę” oraz krytykował zarówno rewizjonistów, jak i „imperialistów” z Anglii (Wielkiej Brytanii podlegał Mandat Palestyny). Pozytywnie natomiast odnosił się do robotników żydowskich „budujących” Palestynę<sup>141</sup>.

Polskie władze były przychylnie nastawione również do współpracy z syjonistami na płaszczyźnie wojskowej. W Lublinie 29 października 1938 r. otwarto kurs dla podoficerów Brit Hachajal. Udział w tej inicjatywie wzięło ok. 80 osób. Przewodniczącym był Frajman. W działalności Brit Hachajal uczestniczyli Epelbaum z Nowej Organizacji Syjonistycznej i Keren Telchej, Dawid Oltuski z Brit Hazoharu, Gładsztajn z Betaru. Celem organizacji było przygotowanie i wysłanie do Palestyny podoficerów z grupy żydowskiej młodzieży z Lublina<sup>142</sup>.

W międzywojennym Lublinie aktywnie działały syjonistyczne organizacje harcerskie. Właśnie w takich placówkach młodzież żydowska kształtowała swoje postawy i poglądy na przyszłość idei syjonistycznej. W latach dwudziestych lubelska harcerska organizacja syjonistyczna Harclija, z siedzibą przy ul. Czwartek 13, zmieniła nazwę na Haszomer Hacair. W tym czasie należało do niej ok. 120 osób. Przeważnie była to młodzież szkolna od 12. roku życia. Zarząd Haszomer Hacair reprezentowali: Hersz Hurwic – przewodniczący, Bencjan Rubinsztajn – sekretarz, Estera Birenbaumówna – skarbnik. Już w 1928 r. szomrowie zorganizowali w Kiełczewicy letnią kolonię dla ok. 30 osób. W latach trzydziestych coraz większą popularność wśród członków tej organizacji zaczęły zdobywać idee komunistyczne<sup>143</sup>.

---

<sup>139</sup> Na temat planów emigracji mniejszości żydowskiej z Polski zob.: Z. Trębacz, *Nie tylko Palestyna. Polskie plany emigracyjne wobec Żydów 1935–1939*, Warszawa 2019; M. Brechteken, *Madagaskar für die Juden. Antisemitische Idee und politische Praxis 1885–1945*, München 1997.

<sup>140</sup> APL, 412. Starostwo Grodzkie w Lublinie, 27, Wykaz stowarzyszeń społecznych działających na terenie Lublina, b.p.

<sup>141</sup> APL, 403/183, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne z legalnego ruchu politycznego mniejszości narodowych, k. 170.

<sup>142</sup> *Ibidem*, k. 134.

<sup>143</sup> A. Jeziorkowska-Polakowska, S. Dąbrowski, *Żydowskie organizacje skautowe na Lubelszczyźnie 1916–1949*, Lublin 2019, s. 112–113.

Młodzieżowa organizacja syjonistów rewizjonistów Związek Skautowy im. Józefa Trumpeldora (Betar) została utworzona w Lublinie w 1928 r. Już dwa lata później w samym mieście liczyła ok. 300 członków. Organizacja ta była odłamem skrajnie nacjonalistycznego ruchu syjonistycznego. Członkowie Betaru koncentrowali się na przeprowadzaniu zebrań, podczas których wygłaszano referaty dotyczące różnych tematów związanych z ruchem syjonistycznym oraz budową własnego państwa w Palestynie. Betar zaciekle rywalizował z inną, również popularną wśród lubelskiej młodzieży żydowskiej, organizacją socjalistycznej partii Bund – Cukunft<sup>144</sup>.

Syjonistyczne organizacje kulturalno-oświatowe w Lublinie skupiały się także na planowaniu emigracji swoich członków do Palestyny. W 1925 r. przy pomocy syjonistycznej młodzieżowej organizacji Hechaluc, znajdującej się pod wpływem miejscowego oddziału Ogólnych Syjonistów, został przygotowany wyjazd pierwszych chaluców (pionierów) z Lublina do Palestyny. Przywódcami Hechalucu w Lublinie byli Moric Lewartów i Abram Szyf. Największą aktywność organizacja przejawiała w pierwszej połowie lat dwudziestych<sup>145</sup>.

W tym czasie w Lublinie osoby zaangażowane w działalność partii syjonistów religijnych Mizrachi utworzyli Towarzystwo Religijnych Chaluców „Hapoel Hamizrachi”. Z prośbą o zalegalizowanie organizacji wystąpił 12 lutego 1926 r. Bencjan Kirszt. W skład towarzystwa wchodził m.in. Bencjan Kirszt, Szmul Szenkier i Szaja Korc<sup>146</sup>. Jego celem było „pogłębienie idei syjonistycznej i wiary religijnej, dostarczenie swym członkom wykształcenia fachowego, popieranie emigracji religijnej młodzieży robotniczej do Palestyny”<sup>147</sup>. Towarzystwo planowało również zakładanie farm rolniczych, tworzenie warsztatów rzemieślniczych, przeprowadzanie różnego rodzaju wykładów na tematy związane z ruchem religijno-syjonistycznym, organizowanie lekcji lub kursów języka hebrajskiego, historii Żydów, religii mojżeszowej<sup>148</sup>.

Na początku lat trzydziestych w Lublinie podjęto próbę stworzenia Towarzystwa Zakładania Kolonii Wypoczynkowych dla uczącej się młodzieży żydowskiej. 21 listopada 1931 r. Karol Steinmetz-Jubel – nauczyciel w Gimnazjum Humanistycznym, dr Eugeniusz Zipper i Fiszel Grossbaum złożyli do władz wojewódzkich podanie w celu zalegalizowania tej organizacji. Towarzystwo w zamysle miało się zajmować przygotowaniem kolonii wypoczynkowych dla dzieci i młodzieży mniejszości żydowskiej uczących się w Lublinie. Wojewoda lubelski odmówił

---

<sup>144</sup> *Ibidem*, s. 115–133; R. Kuwałek, *Organizacja ogólnych syjonistów w Lublinie...*, s. 319.

<sup>145</sup> R. Kuwałek, *Organizacja ogólnych syjonistów w Lublinie...*, s. 317.

<sup>146</sup> Ze sprawozdania policji z 1926 r.: „Kirszt nie mieszka pod podanym adresem 3 Maja nr 8, mieszka tam jego żona. Sam Kirszt mieszka na ul. Furmańska 3. Z żoną swą nie żyje, ma 32 lata. Był karany w 1911/1912 roku za usiłowanie otrucia swego dziecka w Markuszowie. Korc należy do partii Bund” (APL, 403/1126, Organizacja religijnych chaluców „Hapoel Hamizrachi”, k. 15, 23).

<sup>147</sup> *Ibidem*, k. 1–3.

<sup>148</sup> *Ibidem*, k. 1, 3, 11.

jednak zatwierdzenia stowarzyszenia. Jak donosił starosta grodzki 19 listopada 1931 r.: „podejrzeń natury politycznej w stosunku [...] nie wyjawiono. [Członkowie stowarzyszenia – R.R.] przekonali syjonistycznych, jednak czynnie w organizacjach syjonistycznych nie zaangażowani”<sup>149</sup>.

Lubelski oddział Towarzystwa Kursów Wieczorowych dla Robotników Żydowskich w Warszawie znajdował się pod wpływem Poalej Syjon Lewicy. Jednostka ta powstała w latach 1922–1923. W 1926 r. działalność towarzystwa w Lublinie została zalegalizowana, ale już w 1933 r. władze polskie je zlikwidowały. Organizacja miała na celu edukowanie młodych pracowników oraz urzędników mniejszości żydowskiej, pozbawionych możliwości nauki w szkołach pracujących w godzinach porannych i wczesnopopołudniowych. W 1933 r. siatka stowarzyszenia składała się z 20 oddziałów w 10 powiatach Lubelszczyzny. W Lublinie towarzystwo prowadziło szkołę na ul. Rynek 10, w której zajęcia odbywały się w godzinach popołudniowych. Kursy odbywały się również na ul. Ruskiej 18. Placówkę wspierał magistrat Lublina, przyznawszy w latach dwudziestych subwencję w wysokości 500 zł<sup>150</sup>. Towarzystwo organizowało wieczorne odczyty oraz wykłady na temat życia robotników i ogólnie Żydów w Palestynie. Otwarcie występowano przeciwko nazistowskim Niemcom oraz zwalczano przejawy antysemityzmu<sup>151</sup>. Przewodniczącym zarządu Towarzystwa Kursów Wieczorowych dla Robotników Żydowskich był właściciel sklepu Szloma Mitelman<sup>152</sup>. Własną działalność polityczną partia prowadziła, biorąc aktywny udział w życiu kulturalno-oświatowym, wykorzystując w tym celu szczególnie oddział stowarzyszenia w Warszawie<sup>153</sup>. W trakcie organizowanych kursów istniała możliwość czytania gazet, książek, omówienia sytuacji politycznej; urządzano także gry towarzyskie. Na przykład 12 października 1929 r. w Lublinie wygłoszono referat Grubowa z Warszawy na temat „Różne prądy wśród żydowskiej młodzieży robotniczej”. Na sali zgromadziło się ok. 50 osób. Grubow scharakteryzował przyczyny emigracji robotników żydowskich do Ameryki i Francji oraz do Palestyny. Z kolei 25 kwietnia 1929 r. odbył się odczyt dr. Kruka na temat „Kryzys kultury europejskiej”, w którym udział wzięło ok. 300 osób. W swoim referacie dr Kruk nakreślił charakterystykę polityki międzynarodowej w Europie przed I wojną światową i w jej trakcie. 19 października 1929 r. podczas kursów wieczorowych wystąpił Hersz Papiernikow z Palestyny, który przekazał swoje wrażenia z pobytu na Bliskim Wschodzie oraz odczytał własne utwory literackie<sup>154</sup>. W latach trzydziestych działalność towarzystwa osłabła, do czego przyczynił się brak funduszy, które umożliwiłyby dalszy rozwój, oraz wycofanie przez magistrat dofinansowania. Organizacja nie

---

<sup>149</sup> APL, 403/1127, Towarzystwo Zakładania Kolonii wypoczynkowych dla uczącej się młodzieży żydowskiej w Lublinie, k. 1, 2, 19, 22, 23.

<sup>150</sup> M. Szyldkraut, *Gezelschaft owbent-kursn for arbaiter* [w:] *Dos buch fun Lublin...*, s. 270.

<sup>151</sup> J. Doroszewski, *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie...*, s. 191.

<sup>152</sup> I. Gładysz, *Życie kulturalne Żydów w Lublinie...*, s. 212.

<sup>153</sup> J. Chmielewski, *Poalej Syjon Lewica...*

<sup>154</sup> APL, 403/458, k. 78, 81, 84.

posiadała wystarczających środków na pokrycie kosztów wynajmu lokalu, co zmusiło ją do zmiany lokalizacji siedziby – najpierw na ul. Grodzką 16, a potem ul. Szeroką 16<sup>155</sup>. Lubelski oddział towarzystwa został ostatecznie zlikwidowany przez władze polskie w 1933 r. Mimo to organizacja prowadziła działalność – nielegalnie – aż do 1939 r.<sup>156</sup>

W okresie międzywojennym w Lublinie działały też inne organizacje oświatowo-kulturalne: Jabne, Freiheit, Zrzeszenie Akademików Żydów, Wiedza i Kultura. Organizacja syjonistyczna Jabne zarejestrowała w Lublinie swój oddział w 1928 r. Było to stowarzyszenie popularyzujące wśród żydowskiej społeczności miasta język hebrajski oraz religię mojżeszową<sup>157</sup>. Aktywnymi członkami Jabne w Lublinie byli Aron Jankiel Kantor, Froim Żytomirski, Rubin Fejer i Lejzor Mokotowski<sup>158</sup>. Freiheit w Lublinie założono w grudniu 1932 r. Towarzystwo to organizowało odczyty na tematy związane z walką o prawa robotników, gdyż właśnie wśród nich działało<sup>159</sup>. W Lublinie organizacja ta znajdowała się pod wpływami Poalej Syjon Prawicy. Celem Freiheitu było „podniesienie uświadomienia narodowego warstwy robotniczej żydowskiej przy usilnych staraniach do poprawy jej bytu materialnego i społecznego”<sup>160</sup>. W Lublinie we Freiheit aktywnie działali Alter Zylberman, Perec Kryształ, Icek Piątkowski i Icek Rachensztajn<sup>161</sup>. Niewielka część młodzieży szkolnej i akademickiej wyznania mojżeszowego była skupiona w Zrzeszeniu Akademików Żydów. Wśród jego członków przeważały poglądy socjalistyczne. Siedziba organizacji znajdowała się przy ul. Staszica, później lokal przeniesiono na ul. Lubartowską 18. Stowarzyszenie prowadziło odczyty, występy kabaretowe, wieczory taneczne oraz spotkania z wybitnymi działaczami kultury polskiej, m.in. Aleksandrem Granachem i Józefem Łobodowskim<sup>162</sup>. Oddział Towarzystwa Żydowskiego Wiedza i Kultura powstał w Lublinie zimą 1931 r. W jego działalność zaangażowali się działacze lubelskiego oddziału Poalej Syjon Lewicy. Do komisji organizacyjnej Wiedzy i Kultury należeli Slit Majer, Mojżesz Finkelsztejn, Szymon Finkelsztejn, Izaak Fuchtel, Majer Gelnadel, Szłoma Rozenbaum. Pierwsza siedziba zrzeszenia znajdowała się przy ul. Zamkowej 5, później przeniesiono ją na ul. Nadstawną 20. Celem stowarzyszenia było podniesienie poziomu wyedukowania robotników żydowskich z Lublina. Wśród członków i uczestników zebrań organizacji aktywną agitację prowadzili komuniści<sup>163</sup>.

---

<sup>155</sup> M. Szyldkraut, *Gezelschaft owbent-kursn for arbiter...*, s. 271.

<sup>156</sup> *Ibidem*, s. 270; I. Gładysz, *Życie kulturalne Żydów w Lublinie...*, s. 212.

<sup>157</sup> J. Doroszewski, *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie...*, s. 190.

<sup>158</sup> I. Gładysz, *Życie kulturalne Żydów w Lublinie...*, s. 213.

<sup>159</sup> J. Doroszewski, *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie...*, s. 190.

<sup>160</sup> APL, 403/459, Monografia stronnictwa politycznego Poalej Sjon Prawica – Freiheit, k. 3 (w powiecie białskim).

<sup>161</sup> I. Gładysz, *Życie kulturalne Żydów w Lublinie...*, s. 213.

<sup>162</sup> J. Doroszewski, *Życie oświatowe społeczeństwa żydowskiego w Lublinie...*, s. 191–192.

<sup>163</sup> APL, 403/164, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne z legalnego ruchu społeczno-politycznego polskiego i mniejszości narodowych, k. 73.

## Żydowska partia robotnicza Bund i szkolnictwo żydowskie

W Wilnie jesienią 1897 r. powstała jedna z największych żydowskich partii socjalistycznych – Der Algemajner Jidiszer Arbeter Bund in Lite, Pojln un Rusland (jid. Powszechny Żydowski Związek Robotniczy Związek w Litwie, Polsce i Rosji, w skrócie Bund). W 1898 r. Bund przyłączył się do Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Rosji, a następnie włączył się w działalność jej odłamu – mentszewików<sup>164</sup>. Pierwszy oddział Bundu utworzono w Lublinie w 1903 r. Wśród najbardziej aktywnych działaczek i działaczy partyjnych w mieście należy wymienić Chajkę Szpajer, Libę Hagiera, Wirtholca, Symchę Drajblata. W 1915 r., kiedy wojska niemieckie opanowały teren byłego Królestwa Kongresowego, Bund wystąpił z SDPRR, po czym założył na ziemiach polskich osobne stronnictwo polityczne<sup>165</sup>. W grudniu 1917 r. w Lublinie odbyła się konferencja partyjna Bundu, a na przełomie 1918 i 1919 r. doszło w partii do rozłamu. Od Bundu oddzieliła się prokomunistyczna grupa, która niebawem przyłączyła się do Komunistycznej Partii Robotniczej Polski<sup>166</sup>. W 1920 r. Bund dołączył do III Międzynarodówki, ale nie zgodził się na przyjęcie 21 wymogów stawianych przez Komintern. Bund nie przystąpił również do II Międzynarodówki. W niepodległej Polsce Bund za jeden z głównych postulatów swojego programu politycznego przyjął stworzenie w kraju narodowej autonomii kulturalnej Żydów. W oświacie zaś domagał się państwowego szkolnictwa w języku jidysz<sup>167</sup>.

Bund w Polsce był jedną z największych partii żydowskich – pod koniec lat trzydziestych miał ok. 20 tys. członków oraz kolejne 10 tys. osób w organizacjach dziecięcych i młodzieżowych<sup>168</sup>. Organem prasowym Bundu w Lublinie od 1928 r. było czasopismo „Lubliner Sztimme” (Głos Lublina). Redakcję „Lubliner Sztimme” tworzyli Szyja Arbes, Alter Zaterman, Lejzor Zaterman, Chaim Nisenbaum, Abram Gutwajn i Aron Nisenbaum<sup>169</sup>. Poza tym lubelski Bund miał wpływ na dzienniki „Naje Folkscajtung” (Nowa Gazeta Ludowa) i „Jugnt Weker” (Pobudka Młodzieży). Siedziba partii znajdowała się przy ul. Lubartowskiej 24. W mieście Bund cieszył się dużą popularnością i liczył ok. 1000 członków. Do jego aktywnych działaczy należeli Leiba Lerer – z zawodu ślusarz, prezes miejskiego komitetu Bundu, Bela (Bajla Raca) Nisenbaum-Szpiro (1887–

---

<sup>164</sup> B. Goldstein, *Twenty Years with the Jewish Labor Bund: A Memoir of Interwar Poland*, West Lafayette 2016, s. XII (przedmowa tłumacza); J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland...*, s. 280. Na temat działalności Bundu w Rosji do 1917 r. zob. Y. Gorny, *Converging Alternatives: The Bund and the Zionist Labor Movement...*, s. 17–48.

<sup>165</sup> J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland...*, s. 280.

<sup>166</sup> K. Zieliński, *Żydzi Lubelszczyzny 1914–1918...*, s. 129–130.

<sup>167</sup> A. Polonsky, *Dzieje Żydów...*, s. 313.

<sup>168</sup> J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland...* s. 280.

<sup>169</sup> P. Nazaruk, *Prasa żydowska w Lublinie...*

1941) – skarbnik<sup>170</sup>, Hilel Dubiński, Aron Nisenbaum – księgowy, Abram Krusman – nauczyciel, przewodniczący lubelskiego komitetu organizacji dziecięcej Skif<sup>171</sup>.

Bund aktywnie działał na polu kulturalno-oświatowym wśród lubelskich Żydów. Wywierał wpływ na liczne związki zawodowe, m.in. Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych, Związek Zawodowy Robotników Transportowych, Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drewnianego, Związek Zawodowy Przemysłu Metalowego, Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Odzieżowego, Związek Zawodowy Pracowników Chemicznych, Związek Zawodowy Drukarzy, Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego, Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Skórzanego, Związek Zawodowy Pracowników Fryzjerskich<sup>172</sup>. W 1921 r. Bund w Polsce, przy współpracy z Poalej Syjon Lewicą oraz Folkspartai, założył Centrale Jidisze Szul-Organizacje, której celem był rozwój świeckich szkół z jidysz jako językiem nauczania<sup>173</sup>. Organizacja działała również pod inną nazwą – Towarzystwo Zjednoczenia Szkół Żydowskich. Kierowniczką lubelskiego oddziału tej organizacji była Bella Szyfer. Aktywnymi działaczami CISZO w Polsce byli Chaim S. Kazdan i Szulim Mendelsin – członkowie Bundu<sup>174</sup>. W Polsce w latach dwudziestych w placówkach edukacyjnych Towarzystwa Zjednoczenia Szkół Żydowskich (CISZO) naukę pobierało ok. 20 tys. dzieci. Stowarzyszenie to dysponowało w tym czasie 183 różnymi typami szkół oraz kursów<sup>175</sup>. W Lublinie do towarzystwa należały trzy szkoły: szkoła powszechna im. Pereca na ul. Lubartowskiej 29 (obecnie budynek pod nr. 55), szkoły powszechne na ul. Ruskiej 18 oraz 1 Maja 6. W szkole powszechnej na ul. Niecałej 5 (7 w ogłoszeniu zamieszczonym w gazecie) zajęcia odbywały się na drugą zmianę od godz. 14 w placówce innej organizacji – Towarzystwa Zakładania Szkół Żydowskich.

Jedną z pierwszych szkół założonych przez Towarzystwo Zjednoczenia Szkół Żydowskich mieściła się w budynku na ul. Niecałej 5. Zajęcia w szkole odbywały się w godzinach popołudniowych od 14 do 19. W 1924 r. władze oświatowe Lublina wydały koncesję na prowadzenie tegoż zakładu. Dyrektorką szkoły mianowała Leonie (Leję) Miodownik, która ukończyła w Warszawie gimnazjum oraz legitymowała się świadectwem ukończenia jednorocznego prywatnego kursu pedagogicznego Szkolnego Komitetu Centralnego. Na tych zajęciach wykładano język żydowski (jidysz), historię i

---

<sup>170</sup> A. Kopciowski, *Nisenbaum-Sziro Bela (Bajla Raca)* [w:] *Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 213–217.

<sup>171</sup> J. Chmielewski, *Bund – Socjalistyczny Powszechny Żydowski Związek Robotniczy Bund w Lublinie w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/bund-socjalistyczny-powszechny-zydowski-zwiazek-robotniczy-bund-w-lublinie-w-dwudziestoleciu-miedzywojennym> (dostęp 25.04.2023); APL, 403/460, Monografia Stronnictwa Politycznego – „Bund” „Algemeiner Jidisze Arbeter Bund in Pojlen” – Ogólno Żydowski Związek Robotniczy „Bund” w Polsce, 1932 r., k. 113.

<sup>172</sup> APL, 403/460, k. 116.

<sup>173</sup> Y. Gorny, *Converging Alternatives: The Bund and the Zionist Labor Movement...*, s. 90.

<sup>174</sup> J. Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland...*, s. 150.

<sup>175</sup> C. Brzoza, *Żydowska mozaika polityczna w Polsce 1917–1927. Wybór dokumentów*, Kraków 2003, s. 72–72.

fonetykę języka żydowskiego, literaturę żydowską. Leja Miodownik już w 1924 r. miała trzy lata praktyki nauczycielskiej, w tym rok w szkole żydowskiej w Siedlcach jako nauczycielka języka polskiego, rok w Warszawie w szkole „Unzere Kinder” oraz rok jako dyrektorka żydowskiej szkoły powszechnej<sup>176</sup>. W zakładzie istniały klasy I–III. Właściciele szkoły zadeklarowali, że w każdym następnym roku będą otwierać kolejną klasę. Budżet szkoły na rok szkolny 1924/1925 wynosił 10 330 zł. W placówce większość przedmiotów prowadzono w jidysz, oprócz lekcji języka polskiego, historii i geografii Polski oraz literatury polskiej. W szkole znajdowała się biblioteka licząca ok. 150 książek. W szkole wykładano następujące przedmioty: język żydowski, język polski, matematykę, geografię, historię, przyrodę, roboty ręczne, śpiew, rysunki, gimnastykę, język hebrajski. Szczególny nacisk kładziono na naukę języka jidysz, o czym świadczy szczegółowy program nauki tego języka dla III klasy. Od dzieci w trzecim roku nauki wymagano np. umiejętności płynnego i wyraźnego czytania z rozróżnieniem interpunkcji, czytania długich ustępów z objaśnieniami, uczestniczenia w pogadankach, samodzielnego tworzenia opowiadań, nauki wierszy na pamięć oraz pisania dyktand<sup>177</sup>. Na ten przedmiot przeznaczano w klasie I – 12 godzin tygodniowo, w klasie II – 9 godzin, w klasie III – 6 godzin, podczas gdy na język polski poświęcano tylko od klasy II – 6 godzin i w klasie III – również 6 godzin. tygodniowo. Z kolei język hebrajski w szkole był nauczany od III klasy w wymiarze 2 godzin tygodniowo<sup>178</sup>.

Skład nauczycielski szkoły prezentował się następująco: Leonia (Leja) Miodownik – dyrektorka, Hersz Krupman – nauczyciel języka jidysz, zgodnie ze świadectwem rabinatu miał 14 lat praktyki, pracował w Siedlcach w żydowskiej szkole, miał kwalifikacje do nauczania jidysz, hebrajskiego i religii w szkołach, Dyna Małowiecka – nauczycielka pozostałych przedmiotów<sup>179</sup>.

Towarzystwo Zjednoczenia Szkół Żydowskich założyło w Lublinie w 1924 r. jeszcze jedną szkołę powszechną – na ul. Lubartowskiej 29. Placówka ta nosiła imię żydowskiego pisarza Icchoka Lejba Pereca. Stanowisko dyrektora szkoły w okresie międzywojennym zajmował Abraham Krusman. Absolwentem ośrodka był poeta tworzący w języku jidysz, aktywny działacz dziecięcych i młodzieżowych organizacji Bundu – Skif i Cukunft – Josef Hernhut (1911–1943)<sup>180</sup>.

**Oświata pozaszkolna pod wpływem Bundu.** Bund w Lublinie w 1922 r. utworzył własną organizację młodzieżową Cukunft (jid. Przyszłość), której przewodniczącym został Chaim Nisenbaum. Do Cukunftu należało ok. 250 osób. W 1927 r. partia powołała do istnienia organizację dziecięcą – Skif (jid. Socjalistischer Kinder Farband – Socjalistyczny Związek Dziecięcy). W 1929 r.

<sup>176</sup> APL, 22/3792, Wydanie koncesji na otwarcie szkoły początkowej na ul. Niecałej 5. Stowarzyszenie Zjednoczonych Szkół Żydowskich, k. 1–3.

<sup>177</sup> *Ibidem*, k. 9.

<sup>178</sup> *Ibidem*, k. 13.

<sup>179</sup> *Ibidem*.

<sup>180</sup> P. Nazaruk, *Hernhut Josef [w:] Sylwetki Żydów lubelskich...*, s. 119–122.



do lubelskiego Skifu zapisało się ok. 200 członków. Dla dziewcząt Bund zorganizował stowarzyszenie Jaw, któremu przewodniczyła Bejla Nisenbaum<sup>181</sup>. Działalność oświatowa Cukunftu polegała na przeprowadzaniu odczytów i zachęcaniu po ich wysłuchaniu do przedyskutowania tematów poruszanych na spotkaniach. W marcu w Lublinie przygotowano referat zatytułowany „Piłsudski, Żydzi a Bund”, przy udziale ok. 150 osób. Przemawiał Icchok Szwon, a wykład wygłosił Pinkas Szwarz<sup>182</sup>.

### **Działalność komunistów w Lublinie i ich inicjatywy w dziedzinie oświaty**

Zimą 1918 r. w Lublinie utworzono oddział Komunistycznej Partii Robotniczej Polski w wyniku połączenia Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy oraz Polskiej Partii Socjalistycznej Lewica<sup>183</sup>. Żydowską sekcję partii wyłoniono dopiero na II Zjeździe KPRP w 1923 r. Komuniści prowadzili swoją działalność nielegalnie. Wśród czołowych działaczy komunistycznych w Lublinie znajdowali się Teodor Feder, Izaak Melcer, Fajwel Śliwka, Hersz Zylberman, Moszek Cygelman, Mejer Zwolinerz, Lejba Szafran, Judka Luksemburg, Brandla Hajdelsberg i Tauba Tanenbaum. Żydzi uczestniczyli aktywnie również w przedsięwzięciach Komunistycznego Związku Młodzieży Polski. Z ideami komunistycznymi w Lublinie sympatyzowali pracownicy różnych zakładów przemysłowych oraz młodzież żydowska (szczególnie ze Zrzeszenia Akademików Żydów). Poglądy komunistyczne były popularne także wśród uczniów starszych klas Gimnazjum Humanistycznego Towarzystwa Zakładania Szkół Żydowskich<sup>184</sup>. Pod koniec lat dwudziestych powstał przy tym gimnazjum Związek Młodzieży Szkolnej sympatyzujący z ideami komunistycznymi. Aktywnymi uczestnikami tej organizacji byli Adam Bromberg, Izrael (Josek) Bursztin (Bursztyn), Leon Finkelsztajn, Iezekiel Goldman, Złotke Roset, Mosze Szternfinkel. Członkowie Związku Młodzieży Szkolnej prowadzili nielegalną działalność propagującą idee komunistyczne wśród starszej młodzieży z innych szkół w Lublinie<sup>185</sup>.

---

<sup>181</sup> J. Chmielewski, *Bund – Socjalistyczny Powszechny Żydowski Związek Robotniczy...*; APL, 403/460, k. 111–112.

<sup>182</sup> APL, 403/164, Miesięczne sprawozdania sytuacyjne z legalnego ruchu społeczno-politycznego polskiego i mniejszości narodowych, k. 119. Podczas tego wystąpienia skrytykowano działalność Józefa Piłsudskiego, a samego marszałka nazwano antysemitą. Podkreślono, że w swoich artykułach „Józef Piłsudski nazwał działaczy bundowskich na Litwie «żydziakami»”. Stwierdzono, iż Piłsudski nie był prawdziwym socjalistą. Zob. tamże.

<sup>183</sup> K. Trembicka, *Życie poza prawem: Komunistyczna Partia Polski i jej przybudówki* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1918–1939...*, s. 577.

<sup>184</sup> J. Chmielewski, *Komunistyczna Partia Polski – Żydzi w lubelskiej strukturze partii w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Ośrodek Brama Grodzka – Teatr NN w Lublinie”, <https://teatrnn.pl/leksykon/artykuly/komunistyczna-partia-polski-zydzi-w-lubelskiej-strukturze-partii-w-dwudziestoleciu-miedzywojennym/> (dostęp 30.04.2023).

<sup>185</sup> M. Szternfinkel, *Der „Farband fun der schul-jugend”* [w:] *Dos buch fun Lublin...*, s. 223–224.

Komuniści w Lublinie próbowali rozszerzyć swoje wpływy w społeczności żydowskiej miasta przez stowarzyszenie Agroid<sup>186</sup>. Próbę założenia tej organizacji podjęli we wrześniu 1934 r. Józef Konenblit i Mojżesz Perc. Oficjalnym celem Agroidu była popularyzacja pracy na roli wśród mniejszości żydowskiej zarówno w Polsce, jak i za granicą. Oprócz tego stowarzyszenie zachęcało Żydów do emigracji z Polski na Daleki Wschód, do radzieckiej Autonomicznej Republiki Żydowskiej ze stolicą w Birobidżanie. Agroid w Lublinie miał zamiar prowadzić różnego rodzaju szkolenia oraz kursy rolnicze<sup>187</sup>. Lubelska policja odnotowała, że Józef Konenblit popiera idee komunistyczne. W wyborach do Rady Miejskiej startował jako kandydat z ramienia Jedności Robotniczej/Komunistycznej Partii Polski. Z kolei Mojżesz Perc nie zajmował się działalnością polityczną<sup>188</sup>. Policja po obserwacji aktywności Józefa Konenblita i Mojżesza Percera przy zakładaniu Agroidu stwierdziła, że „jest inspirowany przez czynniki komunistyczne, chcą stworzyć sobie legalną placówkę, by pod jej szydłem rozwinąć działalność wywrotową”<sup>189</sup>. Starosta grodzki w Lublinie Zygmunt Ptaszyński zakazał działalności Agroidu w mieście, ponieważ „[w] Lublinie już istnieje Towarzystwo Szerzenia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów, żaden z założycieli nie jest rolnikiem i nic wspólnego z tym zawodem nie ma, osiągnięcie zamierzonych celów natrafi na poważne trudności”<sup>190</sup>. Próby odwołania się od decyzji starosty w sądzie zakończyły się niepowodzeniem<sup>191</sup>.

Pod skrzydłem Komunistycznego Związku Młodzieży Polski od 1928 r. nielegalnie funkcjonowała organizacja Pionier. Jej założycielem był Lejba Niski. Aktywnymi członkami Pioniera w Lublinie byli: Stefan Czarnecki, Dawid Lejzor Niski, Roman Orłowski, Stanisław Kwaśniewski i Stefan Kołumbukowski. Policja dość szybko zlikwidowała to stowarzyszenie. Lejba Niski otrzymał karę siedmiu, a Stefan Czarnecki – dwóch lat pozbawienia wolności<sup>192</sup>.

## Podsumowanie

Lata 1914–1939 stanowią jeden z ważniejszych okresów w dziejach społeczności żydowskiej, gdy życie oświatowe i kulturalne mniejszości żydowskiej Lublina podlegało zmianom. Początek transformacji lubelskiego życia szkolnego wyznaczył wybuch I wojny światowej, a konkretnie wycofanie się rosyjskich władz okupacyjnych latem 1915 r. i przejście władzy w mieście przez

---

<sup>186</sup> Na temat emigracji Żydów do ZSSR zob. I. Piekarski, *Agroid i Birobidżan*, „Studia Judaica” 2007, nr 1, s. 101, A. Patek, *Birobidżan. Sowiecka ziemia obiecana? Żydowski Obwód Autonomiczny w ZSRR*, Kraków 1997; A. Kuchenbecker, *Zionismus ohne Zion. Idee und Geschichte eines jüdischen Staates in Sowjet-Fernost*, Berlin 2000.

<sup>187</sup> APL, 412/51, Agroid w Lublinie, k. 1.

<sup>188</sup> *Ibidem*, k. 4.

<sup>189</sup> *Ibidem*.

<sup>190</sup> *Ibidem*, k. 6. W Lublinie od 1925 r. funkcjonował oddział Towarzystwa Żydowskich Kobiet Pracujących, a od 1927 r. Towarzystwa Krzewienia Pracy Zawodowej i Rolnej wśród Żydów. Zob. APL, 412/27, Wykaz stowarzyszeń społecznych działających na terenie Lublina, b.p.

<sup>191</sup> APL, 412/51, Agroid w Lublinie, k. 8–14.

<sup>192</sup> A. Jeziorkowska-Polakowska, S. Dąbrowski, *Żydowskie organizacje skautowe na Lubelszczyźnie...*, s. 113.

lokalnych urzędników. W tym czasie w Lublinie dla dzieci mniejszości żydowskiej stworzono cztery osobne szkoły powszechne, które były finansowane z budżetu miasta. Placówki te były nowoczesne w tym sensie, że trzy z nich przeznaczono wyłącznie dla dziewcząt, które w czasach Imperium Rosyjskiego nie miały powszechnego dostępu do edukacji. Powstanie osobnych szkół dla dzieci mniejszości żydowskiej umożliwiło im uzyskanie darmowego wykształcenia podstawowego. Dzieci wyznania mojżeszowego były jednak pozbawione prawa kształcenia się na poziomie podstawowym w języku jidysz – języku ojczystym Żydów Europy Środkowo-Wschodniej, ponieważ językiem nauczania w takich szkołach był język polski.

Po proklamowaniu niepodległego państwa polskiego w listopadzie 1918 r. szkoły polskie dla dzieci wyznania mojżeszowego nie zostały zamknięte. I chociaż w tych placówkach rozpowszechniano kody polskiej kultury etnicznej – język, tradycję, sposoby zachowania się w polskim społeczeństwie, szkoły te cieszyły się popularnością wśród lubelskiej społeczności żydowskiej przez całe międzywojnie. Wynikało to z kilku przyczyn. Po pierwsze, nadal były to szkoły darmowe, w których dzieci żydowskie miały możliwość otrzymania odpowiedniego dla polskich szkół państwowych wykształcenia podstawowego. Po drugie, ukończenie takiej placówki pozwalało na integrację z polskim społeczeństwem, w którym, niestety, taka integracja dla dzieci żydowskich była utrudniona, co wynikało z różnych powodów, głównie z negatywnego nastawienia etnicznych Polaków do Żydów.

Do szkół religijnych w Lublinie znajdujących się pod opieką Agudat Israel w okresie międzywojennym również dotarły zmiany. Władze polskie w 1924 r. przeprowadziły ewidencję chederów, w rezultacie czego nie wszystkim wydano na powrót koncesję. Dostępne materiały archiwalne świadczą o tym, że w latach dwudziestych funkcjonowało w mieście ok. 30 chederów. Pozostałe, które nie otrzymały odpowiedniego zezwolenia od władz oświatowych, prowadziły działalność nielegalnie. Oprócz chederów w mieście działało pod zarządem Agudat Israel kilka szkół powszechnych. Wśród nich znalazła się Talmud Tora – placówka dla chłopców z ubogich i religijnych rodzin oraz szkoła dla dziewcząt z sieci Bejs Jakow. Osobne miejsce w szkolnictwie religijnym lubelskich Żydów zajmowała wyższa uczelnia rabinacka założona z inicjatywy ambitnego rabina Majera Szapiry.

W omawianym okresie rozwijało się również szkolnictwo pod wpływami różnego rodzaju odłamów ruchu syjonistycznego. W Lublinie istniały szkoły syjonistów religijnych Mizrachi – Darkaj Noam oraz szkoły Jabne i Tarbutu. W tych zakładach oświatowych poza uzyskaniem dobrego wykształcenia podstawowego uczniowie mieli okazję poznać język hebrajski oraz nabyć szeroką wiedzę na temat Palestyny. Pod wpływem lewicowo-syjonistycznej partii Poalej Syjon Lewica znajdowała się placówka dla starszej młodzieży „Siła”, w której oprócz przedmiotów wykładanych

w szkołach podstawowych uczniowie z klasy robotniczej mogli bez porzucania miejsc pracy otrzymać wykształcenie oraz nauczyć się dobrze języka jidysz i hebrajskiego.

Towarzystwo Zjednoczenia Szkół Żydowskich (CISzO), na które wpływ wywierała żydowska socjalistyczna partia robotnicza Bund, posiadało w Lublinie kilka własnych szkół powszechnych. W placówkach tych nauka odbywała się w języku jidysz i po polsku. Były to szkoły, w których dzieci mniejszości żydowskiej mogły otrzymać wykształcenie w języku ojczystym – w jidysz. Takie zakłady nie otrzymywały wystarczającego wsparcia ze strony miejscowych władz, niemniej były popularne w społeczności.

Komunistyczna Partia Polski wśród Żydów z Lublina nie rozwinęła aktywnej działalności, co było powiązane z antykomunistyczną polityką władz polskich przez cały okres międzywojenny. Próby reaktywacji w Lublinie towarzystwa Agroid w celu rozpowszechniania idei i haseł komunistycznych pod przykrywką zachęcania Żydów do wyjazdów do Birobidżanu okazały się nieudane, a funkcjonowanie tego towarzystwa zostało przez władze zawieszono.

Żydzi Lubelscy w czasie I wojny światowej i w II Rzeczypospolitej stworzyli własne różnobarwne szkolnictwo. W Porównaniu ze szkolnictwem polskim oświata Żydów miała wyróżniającą cechę – nie dążyła do unifikacji własnego szkolnictwa. Nie odnajdujemy w Lublinie śladów starań lub poczynań wśród mniejszości żydowskiej w stronę stworzenia jednolitego jednotypowego własnego systemu szkolnego. Różnorodność w oświacie odzwierciedlała główne procesy zachodzące w społeczności żydowskiej miasta i przede wszystkim jej urozmaicone życie polityczne i kulturalne. Różne nurty, zakładając placówki szkolne lub „opiekując się” nimi, starały się zdobyć popularność wśród Żydów Lublina i otrzymać tym samym większe poparcie od społeczności w wyborach, rozszerzyć wpływy polityczne w tej lub większej grupie Żydów, utrzymać liczbę zwolenników lub ją zwiększyć. Różnorodność szkolnictwa żydowskiego skutkowało uzależnieniem szkolnictwa Żydów od różnych partii i nurtów politycznych. W Lublinie w szkolnictwie żydowskim popularnością cieszyły się żydowskie szkoły z językiem nauczania polskim, będące częścią nurtu asymilacyjnego, oraz szkoły CISzO pod egidą Bundu. W pozostałych placówkach naukę pobierało znacznie mniej dzieci, co również odzwierciedlało sympatie polityczne Żydów Lublina.

Szkolnictwo żydowskie w Lublinie od 1915 r. (po wycofaniu się Rosjan) aż do wybuchu II wojny światowej rozwijało się w zupełnie nowych warunkach. Porównując XX-wieczną oświatę żydowską z wiekiem XIX, za główną zmianę należy uznać wprowadzenie języka polskiego jako podstawowego języka nauczania. Chociaż język polski w szkolnictwie był dominującym językiem wykładowym, który dość szybko wyparł język rosyjski, w codziennej komunikacji Żydzi posługiwali się swoim językiem ojczystym – jidysz. W Lublinie procesy asymilacji Żydów z polską

kulturą nie zachodziły tak szybko jak we Lwowie lub w Galicji Wschodniej. Społeczność żydowska w tym mieście przez całe międzywojnie pozostawała dość zamknięta na wpływy polskiej kultury.

W latach 1918–1939 w świeckim szkolnictwie żydowskim w Lublinie ważną zmianą było wprowadzenie oprócz języka polskiego także jidysz do szkół prywatnych i na kursach wieczorowych znajdujących się pod wpływem socjalistycznych partii żydowskich – Bundu i Poalej Syjon Lewicy. Stanowiło to nowe zjawisko w dziejach żydowskiej oświaty. Brak wystarczających zasobów finansowych powodował jednak, że takie szkoły nie mogły rozszerzać zasięgu swojej działalności, przez co musiały ograniczać zarówno aktywność edukacyjną, jak i redukować liczbę pomieszczeń wynajmowanych na potrzeby dydaktyczne.

Język hebrajski, którego w XIX w. nauczano tylko w szkołach religijnych, z początkiem XX stulecia, a szczególnie w latach 1918–1939, zyskiwał na popularności wśród lubelskich Żydów będących zwolennikami idei syjonistycznej. Nauka języka hebrajskiego w świeckim szkolnictwie żydowskim Lublina, choć nie rozwijała się tak szybko jak w Galicji Wschodniej, uzupełniała różnorodność oświaty judaistycznej. Dla pewnej części społeczności żydowskiej miasta studiowanie języka hebrajskiego lub posyłanie dzieci do szkoły, w której odbywała się nauka języka hebrajskiego, było bardziej deklaracją polityczną.

Z otwarciem wyższej uczelni rabinackiej Jeszywas Chachmej Lublin stał się znanym miastem wśród religijnych Żydów. Wydarzenie to zmieniło status miasta zarówno w Polsce, jak i w Europie. Starania rabina Majera Szapiry przyniosły pojawienie się ważnego ośrodka edukacji religijnej na międzynarodową skalę. Dzięki temu Lublin w okresie międzywojennym znalazł się na liście europejskich miast, w których Żydzi mieli nie tylko własną wyższą szkołę religijną, lecz także jedną z najlepszych bibliotek, posiadającą w swych zbiorach rzadkie i cenne dzieła.

Wpływy polityki na szkolnictwo żydowskie w XX w. były znaczące. Polityzacja oświaty żydowskiej (czyli działalność polityczna różnych partii i polityków w sferze edukacji) stanowiła wspólną cechę konkurujących ze sobą (czasem i wrogo do siebie nastawionych) syjonistów, ortodoksów, bundystów i komunistów. Polskie władze nie zawsze były przychylnie wobec działalności poszczególnych żydowskich partii politycznych, co odpowiednio utrudniało rozwój żydowskich szkół i placówek oświatowych znajdujących się pod ich wpływem. Mimo że stosunki między polskimi władzami a żydowskimi ugrupowaniami politycznymi układały się często nie najlepiej, społeczność żydowska miasta stworzyła własne unikatowe szkolnictwo, dzięki czemu Lublin stał się ważnym miejscem na oświatowej mapie Żydów z Europy Środkowo-Wschodniej.

## Dodatek

### Spis chederów w Lublinie na 1924 r.

Szkoła-freblówka Beli Cymermanowej przy ul. Jezuicka 7. (od 1900 r.)<sup>193</sup>

Szkoła-freblówka Wandy Frydmanowej przy ul. Krakowskie Przedmieście 60, Niecała 6<sup>194</sup>

Szkoła-freblówka Gieli Cygienfeld-Karo przy ul. 3 Maja 10<sup>195</sup>

Przedszkole Miriam Bejły Barsach przy ul. Namiestnikowskiej 7<sup>196</sup>

Cheder przy ul. Bychawskiej 26 Izraela Berlinera (od 1901 r.)<sup>197</sup>

Cheder przy ul. Czwartek 3 Moszki Arona Zaka<sup>198</sup>

Cheder Talmud Tora przy ul. Foksal 31; właściciel chederu – Jozef Goldsztern<sup>199</sup>

Cheder przy ul. Grodzkiej 13 Zelmiana Michela Pocięgiela (od 1902 r.)<sup>200</sup>

Cheder przy ul. Foksal 20 Rafała Pejsacha Zalmana<sup>201</sup>

Cheder przy ul. Kalinowszczyzna Marka Ajdelmana i Abrama Zająca<sup>202</sup>

Cheder przy ul. Kowalskiej 12 Lejba Taszera (Tachera)<sup>203</sup>

Cheder przy ul. Krawieckiej 3<sup>204</sup>

Cheder przy ul. Leszczyńskiego 54/8; właścicielem chederu był Szloma Szyfman<sup>205</sup>.

Cheder przy ul. Królewskiej 5 prowadzony przez Nuszyna Rajchensztajna<sup>206</sup>

Cheder przy ul. Nadstawnej 3 Hersza Pejsacha Trachtenberga<sup>207</sup>

Cheder przy ul. Nadstawnej 10 Benjamina Goldmana. (od 1900 r.)<sup>208</sup>

---

<sup>193</sup> APL, 22/3796, Wydanie koncesji na otwarcie przy ul. Jezuickiej 7 szkoły początkowej-freblówki Beli Cymierman, k. 1–3.

<sup>194</sup> APL, 22/3795, Koncesja na otwarcie przy ul. Krakowskie Przedmieście 60 szkoły-freblówki Wandzie Frydmanowej, k. 2, 5, 8, 11, 14.

<sup>195</sup> APL, 22/3797, Wydanie koncesji na otwarcie szkoły początkowej freblówki przy ul. 3 Maja 10 Gieli Cygienfeld-Karo, k. 1, 4, 5.

<sup>196</sup> APL, 22/3798, Wydanie koncesji na otwarcie szkoły-freblówki przy ul. Namiestnikowskiej 7 Miriam Bejle Bardach, k. 1.

<sup>197</sup> APL, 22/3801, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Bychawskiej 26 wydana Izraelowi Berlinerowi, k. 1–3.

<sup>198</sup> APL, 22/3802, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Czwartek 3 wydana Moszkowi Aronowi Zakowi, k. 1–2. Elijahu ben Naftali Klatzkin (Klackin, 1852–1932) znał kilka języków, zdobył wiedzę z różnych obaszarów – medycyny, farmacji, chemii, historii, geografii, matematyki. Od 1881 r. rabin w Berezie Kartuskiej, 1884 r. rabin w Marioampolu, od 1910 r. do 1925 r. rabin w Lublinie. W 1928 r. przeprowadził się do Palestyny. Zob. <https://delet.jhi.pl/pl/psj?articleId=19172> (dostęp 20.02.2023).

<sup>199</sup> APL, 22/3805, Koncesja na otwarcie szkoły „Talmud Tora” przy ul. Foksal 31, k. 1.

<sup>200</sup> APL, 22/3803, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Grodzkiej 13 wydana Zelmanowi Michelowi Pocięgielowi, k. 1–2.

<sup>201</sup> APL, 22/3804, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Foksal 20 wydana Rafalowi Pejsachowi Zalmanowi, k. 1–3.

<sup>202</sup> APL, 22/3806, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Kalinowszczyzna wydana Mardce Ajdelmanowi i Abramowi Zającowi, k. 1. Na kierownika chederu proponowano Josfa Achtmana, byłego nauczyciela jednej ze szkół Talmud Tora, a wówczas nauczyciela w szkole Szyi Wajnbauma.

<sup>203</sup> APL, 22/3807, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Kowalskiej 12 wydana Lejbie Taszerowi, k. 1–, 5, 6, 8–10.

<sup>204</sup> APL, 22/3808, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Krakowskiej 3 wydana Chaimowi Szyi.

<sup>205</sup> APL, 22/3809, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Króla Leszczyńskiego 54 wydana Szlomie Szyfmanowi, k. 1–2.

<sup>206</sup> APL, 22/3810, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Królewskiej 5 wydana Nuszynowi Rajcjensztajnowi, k. 11.

<sup>207</sup> APL, 22/3811, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 3 wydana Herszowi Pejsachowi Trachtenbergowi, k. 1–3.

Cheder przy ul. Nadstawnej 16 Michała Eichenbauma; kierownictwo chederu sprawowała córka Irprinca Eichenbaum (od 1886 r. dla dziewcząt)<sup>209</sup>

Cheder przy ul. Nadstawnej 20 Dongela Keslera (od 1906 r.)<sup>210</sup>

Cheder przy ul. Nadstawnej 20 Szłomy Lejby Binstoka (od 1909 r.)<sup>211</sup>

Cheder przy ul. Nadstawnej 20 Kisela Szackamera (od 1900 r.)<sup>212</sup>

Cheder przy ul. Nadstawnej 20 Lejbusza Ganczara (od 1898 r.)<sup>213</sup>

Cheder przy ul. Nadstawnej 20 Bencjana Samburskiego (od 1900 r.)<sup>214</sup>

Cheder przy ul. Nadstawnej 23 Borucha Ledejfajna (od 1909 r.)<sup>215</sup>

Cheder przy ul. Nadstawnej 23 Pinchesa Zingera (od 1905 r.)<sup>216</sup>

Cheder przy ul. Nadstawnej 25 Pejsacha Rotenberga (od 1899 r.)<sup>217</sup>

Cheder przy ul. Lubartowskiej 40 Mendla Chakiela (od 1908 r.)<sup>218</sup>

Cheder przy ul. Podzamcze 17 Szumera Landmana<sup>219</sup>

Cheder przy ul. Szerokiej 34 Chaima Majera Lewinsona (od 1886 r.)<sup>220</sup>

Cheder przy ul. Szerokiej 40 Telfisa Nachmana (od 1904 r.)<sup>221</sup>

Cheder przy ul. Ruskiej 2 Hersza Rubina Taubego<sup>222</sup>

Cheder przy ul. Ruskiej 29 prowadzony przez Moszka Dawida Szajowicza<sup>223</sup>

Cheder przy ul. Ruskiej 34 Mojżesza Bielajkina<sup>224</sup>

Cheder przy ul. Ruskiej 43 Joela Noacha Krystałowa (od 1904 r.)<sup>225</sup>

Cheder przy ul. Zamkowej 5 Borucha Rozenbauma (od 1906 r.)<sup>226</sup>

### **Szkoły powszechno**

Powszechna 7-klasowa szkoła nr 24 im. Mateusza Butrynowicza (żeńską), ul. Lubartowska 18 (Karmelicka 3)

---

<sup>208</sup> APL, 22/3812, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 10 wydana Benjaminowi Goldmanowi, k. 1–3.

<sup>209</sup> APL, 22/3813, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 16 wydana Michałowi Einchenbaumowi, k. 1–2.

<sup>210</sup> APL, 22/3814, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 20 wydana Dongelowi Keslerowi, k. 1–3.

<sup>211</sup> APL, 22/3815, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 20 wydana Szłomie Lejbie Binstokowi, k. 1–3.

<sup>212</sup> APL, 22/3816, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 20 wydana Kiselowi Szackamerowi, k. 1–3.

<sup>213</sup> APL, 22/3817, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 20 wydana Lejbuszowi Ganczarowi, k. 1–3.

<sup>214</sup> APL, 22/3818, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 20 wydana Bencjanowi Samburskiemu, k. 1–3.

<sup>215</sup> APL, 22/3820, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 23 wydana Boruchowi Lederfajnowi, k. 1–3.

<sup>216</sup> APL, 22/3821, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 23 wydana Pinchesowi Zingerowi, k. 1–3.

<sup>217</sup> APL, 22/3822, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Nadstawnej 25 wydana Pejsachowi Rotenbergowi, k. 1–3.

<sup>218</sup> APL, 22/3819, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Lubartowskiej 40 wydana Mendlowi Chackielowi, k. 1–3.

<sup>219</sup> APL, 22/3823, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Podzamcze 17 wydana Sumerowi Landmanowi, k. 1–3.

<sup>220</sup> APL, 22/3824, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Szerokiej 34 wydana Chaimowi Majerowi Lewinsonowi, k. 1–3.

<sup>221</sup> APL, 22/3825, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Szerokiej 40 wydana Nachmanowi Tiflisowi, k. 1–3.

<sup>222</sup> APL, 22/3826, Koncesja na otwarcie chederu przy Ruskiej 2 wydana Rubinowi Taubowi, k. 1–2.

<sup>223</sup> APL, 22/3827, Koncesja na otwarcie chederu przy Ruskiej 29 wydana Moszkowi Dawidowi Szajowiczowi, k. 1–2.

<sup>224</sup> APL, 22/3828, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Ruskiej 34 wydana Mojżeszowi Bielajkinowi, k. 1–6.

<sup>225</sup> APL, 22/3829, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Lubartowskiej 40 wydana Mendlowi Chackielowi, k. 1–3.

<sup>226</sup> APL, 22/3830, Koncesja na otwarcie chederu przy ul. Zamkowej 5 wydana Boruchowi Rozenbaumowi, k. 1–3.

Powszechna 7-klasowa szkoła nr 5 im. Elizy Orzeszkowej (żeńska), ul. Lubartowska 18  
Powszechna 7-klasowa szkoła nr 4 im. Adama Mickiewicza (żeńska), ul. Lubartowska 24  
Powszechna 7-klasowa szkoła nr 28 im. Stanisława Jachowicza (męska), ul. Lubartowska 24, ul. Zamojska 29

### **Szkoły prywatne**

Prywatna szkoła religijna – Jesojda Tora  
Prywatna powszechna 7-klasowa szkoła religijna dla dziewcząt Bejs Jakow, ul. Królewska 3  
Prywatna szkoła religijna Talmud Tora, ul. Jateczna 7  
Prywatna szkoła religijna Darkaj Noam, ul. Archidiakońska 4  
Prywatna szkoła religijna Tora im Derech Erec  
Prywatna szkoła Tarbutu, ul. Szewska 3  
Prywatna szkoła powszechna Jabne, Lubartowska 50 (od 1935 r.)  
Prywatna szkoła Tojras-Chaim  
Prywatna powszechna szkoła wieczorowa „Siła”, ul. Rynek 10  
Powszechna prywatna szkoła Zjednoczenia Szkół Żydowskich nr 1, ul. Niecała 5  
Powszechna prywatna szkoła Zjednoczenia Szkół Żydowskich nr 2, ul. Lubartowska 24  
Powszechna prywatna szkoła Towarzystwa Zakładania Szkół Żydowskich, ul. Niecała 5

### **Szkoły średnie**

Prywatne Gimnazjum Humanistyczne męskie, ul. Radziwiłłowska 3.  
Prywatne Gimnazjum Humanistyczne żeńskie, ul. Niecała 5  
Prywatne gimnazjum Szpera (Szperowej), ul. Zamojska 12

### **Szkoły wyższe**

Wyższa uczelnia rabinacka – Jeszywas Chachmej Lublin, ul. Lubartowska 57 (obecnie 85)

### **Nauczyciele żydowskich szkół średnich (gimnazjów) w Lublinie<sup>227</sup>**

*Gimnazjum męskie Róży Szperowej, ul. Zamojska 12*

dyrektorzy: Szymon Szper, Henryk Finkelkraut, Bronisław Hulewicz, Aleksander Alterowicz

Blumenfeld Amalia, doktor filozofii – filozofia, język polski

Hołyński Michał – rysunki

Gutharc Maria – fizyka, chemia

---

<sup>227</sup> Spis nauczycieli szkół na podstawie: Z. Zagórowski, *Spis nauczycieli szkół wyższych średnich, zawodowych, seminarjów nauczycielskich oraz zakładów naukowych i władz szkolnych*, Warszawa–Lwów 1926, rocznik II. Współcześnieono ortografię.



Marmorek Sabina – geografia, przyroda  
Münzer Adolf – matematyka, fizyka  
Redlich Mojżesz, doktor filozofii – filozofia  
Ruhdörfer Ignacy – historia, język niemiecki  
Szper Izrael – religia, nauki judaistyczne  
Zandberg Szloma – gimnastyka  
Wiesenblüt Estera – siostra medyczna  
dr Hersenhorn Szloma – lekarz

*Gimnazjum męskie Towarzystwa Zakładania Szkół Żydowskich w Lublinie, ul. Radziwiłłowska 5 (niepełne prawa gimnazjum państwowego), założone w 1919 r.*

dyrektorzy: Abram Lipman, Szymon Herman, Jakub Szapiro, dr Joachim Reinhold, Abraham Zylberszyc

dyr. Abraham Zylberszyc – język grecki, język łaciński

Appel Regina – język polski, język łaciński

Asz Marek – nauki judaistyczne

Aszkenazy Marek – język grecki, język łaciński

Bardach Artur – fizyka, chemia

Feferberg Leon – matematyka, propedeutyka filozofii

Feferbergowa Malwina – propedeutyka filozofii

Grafczyński Kazimierz – język polski

Grossbaumowa-Lotte Chana, doktor medycyny – język francuski, matematyka

Gutharc Abram – przyroda

Halpernówna Felicja – język polski, matematyka

Isnard Albert – język francuski

Jubel Karol – gimnastyka

Lauer Isydor – nauki judaistyczne

Mysakowska Józefa – śpiew

Rottenstreichówna Serka, doktor filozofii – historia, filozofia

Rubinsztejn Mozes – gimnastyka

Śliwiński Tadeusz – rysunki

Schmerbach Leibisz – język polski, historia

Szokenówna Justyna – język polski, historia

Topolska Kamila – język francuski

Twyesshcorr Izrael Józef – język łaciński, historia, kaligrafia

Wajchman Zygmunt – matematyka, filozofia, chemia

Werschleiser Mates – matematyka, filozofia, chemia

Zylbersztejn Mojżesz – nauki judaistyczne

Kerszman Abram

Rotbaum Jakub – język łaciński

Korekta wstępna Angelika Moskal

Korekta językowa Beata Bińko

### **Streszczenie**

W artykule scharakteryzowano rozwój szkół oraz różnych organizacji kulturalno-oświatowych mniejszości żydowskiej w Lublinie w latach 1914–1939. Uwzględniono działalność i wpływy, jakim podlegały placówki edukacyjne różnych żydowskich partii politycznych.

### **Słowa kluczowe**

szkolnictwo, Żydzi, I wojna światowa, okres międzywojenny

[Publikacja – 12 lutego 2024 roku]